

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

Exemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a; i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. z wiersz lub jego miejsce, wśród tekst 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia male 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m. 16. Tel. 198-66. Filij: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjna.

Ogród i Restauracja Grand-Hotelu.

Dyrekcja uprasza o łaskawe wczesne zamawianie stolików w ogrodzie Grand-Hotelu na wieczór premierowy w sobotę dnia 4 b. m., jak również niedzielę 5 b. m.

Od 1 Lipca zupełna zmiana personelu kuchennego.

Gimnazjum męskie z wszystkimi prawami gimnazjów rządowych.

B. BRAUNA, ul. Dzielna 57.

Podania do wszystkich klas przyjmuje się w kancelarii, Dzielna 57, codziennie, prócz świąt i niedziel, od g. 9-ej do 1-ej. Egzaminu wstępne rozpoczyna się 21 sierpnia. Przy gimnazjum egzystuje obok normalnej klasy wstępnej (starszej) również klasa wstępna młodsza, do której przyjmuje się dzieci od lat 7 do 9 i klasa przygotowawcza (elementarna) dla analfabotów od 6 do 8 lat.

Pierwsze Wzajemne T-wo Ubezpieczeń na życie

Zarząd: Królestwo Polskie: Warszawa, Aleje Jerozolimskie 69.

Zatwierdzone przez Najwyższy Senat

Zawiadamia Sz. Publ., iż posiadamy najdogodniejsze taryfy, którym nie może dorównać żadne inne Towarzystwo. Osoby, przestające płacić polisy, nie tracą wpłaconych sum, (jeśli zapłacili za pierwsze dwa lata). Po dwóch latach każdy klient może dostać pożyczkę od Towarzystwa, spłacaną ratami, lub dywidendą. Podług taryfy „B.” przyjmuje się asękuracje bez konsultacji doktora.

Oddział na Łódź i okolice powierzono firmie **Maurycy Rys, Łódź, Cegielniana 53 m. 57.**

Uwaga — Pracodawcom.

KSAWERY BIERNACKI i S-ka

BIURO Komisowo - Rekomendacyjne I-go rzędu

AKC. TOW. „DZIAŁACZ”

Zatwierdzone przez Ministerjum i kaucjonowane pół miljonem rubli

Warszawa, Marszałkowska 68, róg Sadowej, tel. 280-42.

Polecamy p. p. Pracodawcom, gwarantowanych moralnie i materialnie rutynowanych pracowników płci obojga, bez absolutnie żadnych kosztów pośrednictwa a mianowicie: w dziale rolnym: administratorów, kaucjonowanych rządów, plenipotentów, kasjerów, gorzelanych, dzierzawców, pisarzy prowentowych, kantorowych i t. p., oraz gospodynie miejskie, wiejskie, kucharki, kucharzy, panny służące, pokojowe, panny do towarzystwa, parobków, szwajcarów i woźnych i t. p. A także załatwiamy wszelkie komisowo-handlowe transakcje.

Mamy głęboką nadzieję, iż J. W. P. P. Pracodawcy przy zapotrzebowaniu nie omisszą nas zaszczyć nas swymi zamówieniami, w oczekiwaniu których kreśliły się z głębokim szacunkiem

Ksawery Biernacki i S-ka.

1475-24-1

Ogród Koncertowy przy HOTELU MANTEUFLA.
Codziennie KONCERTY

orkiestry symfonicznej warszawskiej pod dyr. p. Bronisława SZYLLCŃ, prof. Warsz. Tow. Muz. 1421

Adwokat E. Veretè

Widzewska 47.

Specjalność: sprawy kryminalne, hipoteczne, kontrakty, akty oraz zestawia różne prośby. Przyjmuje od 9-11 rano i 4-7 pp. 1428-10-1
UWAGA: We wtorki od 3-5 bezpłatne porady prawne dla biednych.

Maurycy Rys

przedstawiciel pierwszego Wzajemnego T-wo Ubezpiec. na życie.

Poszukuje zdolnych agentów na prowizję. Mogą się zgłaszać osoby, nie pracujące jeszcze nigdy w tej branży, lecz posiadające obszernie znajomości. 50-60 rubli tygodniowego zarobku zagwarantowane. Dowiedzieć się można u przeds. od 2-4 p.p. Cegielniana 53 m. 57. 1469

Zapytania o powinności wojskowej

podług ostatniej ustawy, najnowszych wyjaśnień Senatu, Ministrów, Głównego Sztabu i wogóle podług wszystkich rozporządzeń prawodawczych od r. 1874 do 1914. Przyjmuje interesantów rano od 8 do 10 i od 3 do 9 wiecz. **Długa 77. Adwokat M. Weinberg 2672-10-1**

Tajemnica

delikatnej, czystej twarzy, różowego młodzieńczo-świeżego wyglądu, białej, aksamitnej, miękkiej skóry, olśniewająco pięknej cery, polega na codziennym używaniu mydła Kneippa

Bacność! są falsyfikaty! Prawdziwe, z wizerunkiem ks. Kneippa na każdym mydleku ctykicie i z podpisem jedynego przedstawiciela

ODZNACZONA ŻŁOTYM MEDALEM Warszawska Szkoła kroju i szycia Apolonji Kopydłowskiej

wydaje patenty poświadczane przez władze rządowe. Nauka gruntowna i prędką. Nauka mierzenia, prasowania i modelowania. Krój teoretyczny 10 rb. Zapis uczeń codziennie. Sprzedaż form papierowych i manekinów. Kursy wieczorowe za opłatą tygodniową. Łódź, ul. Piotrkowska № 154. Filja — Bałuty, Aleksandrowska № 40. 1477

Dr. W. FISCHER

b. ordynator kliniki uniw. warszaw. Choroby weneryczne, moczopłciowe, skórne i chirurgiczne. Przyjm. od 10-12 r. 16-8 w., w Niedziele i święta 11-1 ul. ZIELONA Nr. 3. 1424-20

Dr. med. S. Liniecki

Choroby wewnętrzne i nerwowe specjal. (serca, płuc i przemiany materji) Wólczajska 2, róg Zawadzkiej. Godziny przyjęć od 3-7 wiecz.

Kłopoty Anglii.

(1) Sir Edward Grey już dwukrotnie w przeciągu jednego tygodnia zabierał głos w angielskiej Izbie gmin w sprawie perskiej, i onegdajsza mowa jego na temat ten była ogromnie ciekawa.

Rzecz prosta, iż mówić o Persji znaczy to—mówić o porozumieniu angielsko-rosyjskim z roku 1907, który rozbił Persję na trzy sfery: a) sferę wpływów rosyjskich, b) sferę neutralną i c) sferę wpływów angielskich. Zdawało się, iż na tem też kwestja perska będzie załatwiona. Jeśli jednak, zarówno Izba gmin, jak i sir Edward Grey, nie uznali za możliwe pominąć jej milezieniem, i to wtedy, gdy do Rosji przybyli goście angielscy, natomiast uznali za konieczne poddać kwestję perską ocenie krytycznej, to z tego zdaje się jasno wynikać, że sprawa porozumienia angielsko-rosyjskiego znów wpływa na porządek dzienny.

I tak też jest w rzeczywistości.

Poszczególne ustępy mowy sir Edwarda Greya bezwzględnie to potwierdzają. Minister angielski podkreślił kilka faktów, mających świadczyć o zwiększeniu się wpływów rosyjskich na organy cywilnej administracji perskiej. Dodał też, że rozszerzenie się politycznych wpływów Rosji na neutralną sferę Persji stanowiloby poważną okoliczność w stosunku pobierania podatków. Jednakże z drugiej strony samodzielność i nietykalność Persji nie mogą i nie powinny być naruszone. Jeśli zaś z istoty protektoratu angielsko-rosyjskiego nad Persją zdaje się wpływać jakby pewne zmniejszenie się niepodległości państwa tego, to taki stan rzeczy wymaga omówienia, oraz przyjacielskich pertraktacji pomiędzy rządami angielskim i rosyjskim.

Dr. B. Rejt, Średnia 5, telefon 33-79
 Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczna
 moczościowa i kosmetyka lekarska.

Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „506” 1914 (wśród-
 zytin). Leczenie elektrycznością, elektrolyza (czyszczenie szpa-
 cych włosów) oświetlenie kanału (retrotopia). Przyjmuje
 je od 9 i pół do 12 i pół i od 5—8. W niedziele i święta od
 10—2 poł. Dla pań oddzielna poczekalnia. 320

Dr. A. Wołyński

Łódź, Piotrkowska 89

były asystent kliniki uniwersyteckiej prof.
 Hinsberga w Wrocławiu
Choroby uszu, nosa i gardła
 przyjmuje od 10—12 i od 4—6 po poł. w
 niedziele i święta od 10—12. 1875

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej.

Zawadzka 10. Tel. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1
 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna pocze-
 kalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi
 środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicz-
 nych stanów. 1430—96—1

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej,
 Choroby skórne, weneryczne, dróg
 moczowych, kosmetyka lekarska.
 Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół i od 5—9 w
 Pannie od 4—6. Dla pań osobna poczekalnia.
 Krótka 4. Tel. 35-35. 1289—0

Teatr Przegladów

Ogród Grand-Hoteli.

Od dziś, 4 lipca 1914 r. Zupełna zmiana programu.
 DALSZE WYSTĘPY p.p.:

St.-Claire, Rapackiego i Bratkiewicza
 „Bartek Spekulant”

operetka w 1 akcie, osnuta na motywach swojskich
 przez W. RAPACKIEGO.

Wspaniała wystawa, Chór-Balet „Spóźniony tan-
 cecz” farsa w 1 akcie W. Rapackiego z udziałem
 autora, p. St.-Claire i innych. **Część solowa** p. n.
 „Rozmaitości” z udziałem p.p.: St.-Claire, Ra-
 packiego i Bratkiewicza. (Uprasza się o wcześ-
 niejże zamawianie miejsc na dni świąteczne. W nie-
 dziele, 5 lipca — prócz wieczorowego przedsta-
 wienie popołudniowe o godz. 5 po poł. z cał-
 kowitym programem. Wejście 30 kop.

Dr. med. H. Rożaner

b. asyst. berlińskiej kliniki

Specjalista chorób skórnych i wenerycz-
 nych. Najnowsze sposoby leczenia chronicz-
 nego trypanu (według Franka) i syphilisu (kom-
 binowane). **Wypadanie włosów. Niemoc-
 ności.** Czystoskopia i uretroscopia.
 do 10 lipca: Cegielińska 4 (telef. 33-31)

Przyjęcia od 8—12 rano i od 4—8 i pół po poł.
 1448

Wspólne omawianie „w celu
 wzajemnej decyzji i ustanowienia
 dalszego biegu rzeczy” w Persji —
 już się rozpoczęło. Jak zwykle, pra-
 sa w państwie rosyjskim dowiaduje
 się o tem najpóźniej i ze źródeł za-
 granicznych.

Cóż dało zatem to omówienie?
 Sir Edward Grey w mowie swej to
 przemilczał. Gazety rosyjskie, nie
 mające zbyt wiele i wiarogodnych
 wiadomości o krokach dyplomacji
 petersburskiej, są również nieme,
 czekające prawdopodobnie na infor-
 macje z Londynu, gdy angielskiej
 Izbie gmin rezultat tych omówień
 zostanie przedstawiony przez przed-
 stawiciela rządu.

Dzisiaj jednak można już wskazać
 źródło, z którego wypłynęła owa po-
 trzeba przejrzenia porozumienia z
 roku 1907. Przyczyny jego szukać
 można mianowicie w fakcie kupna
 przez rząd angielski akcji angielsko-
 perskiej kompanii naftowej ogółem za
 sumę rubli 20 milionów, dzięki cze-
 mu rząd stał się gospodarzem kon-
 cesji naftowej. Dlaczego Anglii tak
 gwałtownie zależy na tem, by mia-
 ła w posiadaniu swem źródła nafto-
 we, wskazałem już w tygodniu ze-
 szłym w artykule p. t. „Era nafty”.
 Stan rzeczy zatem w Persji nie był-
 by niczem nadzwyczajnym, gdyby
 sfera działań kompanii tej ogranicza-
 ła się na terytorjum sfery wpływów
 angielskich. W rzeczywistości jednak
 rozciąga się ona znacznie dalej.

Badania zaś odpowiednie wyka-
 zały, że najbogatsze źródła nafty
 znajdują się właśnie w neutralnym
 pasie Persji, równoległe z zatoką
 perską, ciągną się na północno-zachód
 i w północnej swej części bardzo
 blisko podchodzą do granicy sfery
 wpływów rosyjskich, miejscami zaś
 ją nawet przekraczają.

Jest więc jasnym, na czem po-
 lega istota sprawy, która dla Anglii
 stała się obecnie kwestją dnia. Po-
 rozumienie angielsko-rosyjskie prze-
 widuje, że wszystkie, istniejące przed
 jego zawarciem, koncesje, zachowu-
 ją moc swą. Wynika zatem z tego,
 że legalność koncesji na źródła
 naftowe w Persji neutralnej nie
 może wogóle być kwestjonowana.
 Nie można też protestować przeciw-
 ko temu, że uczestnikiem przedsię-
 wzięcia staje się rząd Wielkiej Bry-
 tanii, ponieważ forma towarzystwa
 akcyjnego nie jest wzbroniona, zaś
 właściciele przedsiębiorstwa mogą
 sprzedawać udziały swe każdemu —
 aby jeno nie były przez to naruszone
 podstawy porozumienia angielsko-
 rosyjskiego.

Lecz przeprowadzona lege artis
 kombinacja przejścia własności, jeśli
 nie całkowicie, to w znacznej mie-
 rze (własności przedsiębiorstwa pry-
 watanego w posiadanie rządu) stwa-
 rza „nowe okoliczności”. To, czego
 sir Edward Grey obawiał się ze
 strony Rosji, już stało się, lecz ze
 strony Anglii! Stając się bowiem
 koncesjonariuszem w neutralnym pa-
 sie Persji, rząd angielski nieuniknie-
 nie zmuszony będzie rozszerzyć swą
 sferę wpływów i na terytorjum.

Złożoność przedsiębiorstwa, kon-
 nieczność obrony jego itp. — wszyst-
 ko to zmusi dyplomację rosyjską u-
 zupełnić ekonomikę — politykę, roz-
 szerzyć sferę swych wpływów — jed-
 nem słowem — wprowadzić do kwe-
 stji Azji Średniej nowe zadania.

Widzimy więc, jakie problema-
 ty powstają w związku z sprawami
 perskimi, które tak uważnie oma-
 wiane są w angielskiej Izbie gmin.
 One też są owym sprężyną, czy-
 niąciami dla Anglii koniecznym prze-
 jrzaniem porozumienia z Rosją.

Stosunki wojskowe w Europie.

Porucznik Ropington, współpracownik
 wojskowy dziennika angielskiego „Times”,
 badający położenie wojskowe w Europie,
 domaga się, aby Anglia powiększyła swoją
 armię stałą na wzór Rosji i Francji. Stwier-
 dza, że wszystkie mocarstwa bez wyjątku
 robią wysiłki jak największe, celem powięk-
 szenia swoich wojsk.

Zdaniem porucznika Ropingtona wi-
 nowajcami całego tego rachy zbrojeni gwał-
 townych są Niemcy. Państwo niemieckie —
 podkreśla porucznik Ropington — jest
 zawsze pierwsze na drodze do zbrojeń.
 Inne państwa idą zawsze śladem Niemiec,
 o ile mogą podołać takiemu naśladowaniu.
 Niemcy na wiosnę 1915 r. będą miały pod-
 czas pokoju pod bronią, 870 tys. ludzi.
 Rezerwy armji niemieckiej, która powięk-
 sza się z każdym rokiem, będą na jesieni
 roku przyszłego wynosiły 5 milionów cze-
 ryista tysięcy żołnierzy.

Sytuacja polityczna Francji — zda-
 niem porucznika Ropingtona — jeszcze
 zbyt niepewna, aby można dzisiaj powie-
 dzieć, czy służba trzyletnia zdoła się
 utrzymać. Obecne wojska francuskie, któ-
 re zastępują terytorjum Francji, od strony
 granicy Niemiec, wystarczają całkowicie,
 aby sprostać każdemu nagłemu atakowi
 niemieckiemu. Armja francuska na stopie
 pokojowej nie jest mniejszą od niemieckiej
 armji na stopie pokojowej.

Ale rezerwy francuskie już dzisiaj są
 o 1200 tys. żołnierzy mniejsze, niżeli re-
 zerwy niemieckie. Francja czyni, co mo-
 że, aby zachować swoje stanowisko mili-

tarne w Europie. Nadto liczy na swoich
 sprzymierzeńców i na swoich przyjaciół,
 że potrafią utrzymać równowagę sił nietyl-
 ko na lądzie, ale także i na morzu.

Armia rosyjska powiększa swoje siły
 zbrojne, tak, iż niebawem podczas pokoju
 będzie liczyła 1.700.000 żołnierzy. Tak
 samo i inne mocarstwa przystępują do po-
 większenia sił zbrojnych.

Austria powiększa swoje wojska lądo-
 we i ułożyła obszerny program marynarki.
 Włochy w jeszcze wyższym stosunku pra-
 cują nad powiększeniem floty wojennej.
 Serbia utworzyła dwanaście dywizji. Hisz-
 panja chce mieć armję, liczącą 450 tysię-
 cy żołnierzy. Szwecja powiększa również
 swoje siły obronne. Holandia pracuje nad
 powiększeniem armji i uzupełnieniem sy-
 stemu fortyfikacyjnego. Belgja chce posia-
 dać armję, która na wypadek wojny miała-
 by 178 tys. żołnierzy.

Zdaniem pułkownika Ropingtona, trój-
 porozumienie powinno powiększyć wysiłki,
 mające na celu utrzymanie równowagi sił
 wojskowych, gdyż tylko w ten sposób moż-
 na zabezpieczyć spokój. Zwraca się on do
 rządu angielskiego, narzekając na niższość
 wojska angielskiego. Twierdzi, że wielkie
 ofiary, poczynione przez Francję i przez
 Rosję na rzecz sił zbrojnych, nie mogą w
 Anglii minąć bez wrażeń.

Anglia nie ma prawa pozostawać bez-
 czynnie.

Ze świata

(—) **Gwałtowne burze w An-
 glji.** Gwałtowne burze, połączone z de-
 szczem i gradem, nawidziły wczoraj całą
 zachodnią część Anglii, wyrządzając wiel-
 kie szkody materialne i powodując śmierć
 kilku ludzi.

Nad Bristol przeszedł orkaniczny
 wiatr w rodzaju cyklonu, poczem nagle
 spadł tak ulewny deszcz, że w kilku chwi-
 lach ulice zalane zostały wodą i piwnice
 wielu domów pełne były wody. Piornun
 śmiertelnie poraził kilka osób i zniszczył
 kilka domów. W obwodzie Harrogate trwa-
 ła burza cztery godziny, część nasypu ko-
 lejowego została zerwana, jeden hotel i
 kościół farny zostały spalone.

W Walii południowej spłoszył się koń
 pewnego handlarza z powodu uderzenia
 pioruna i popędził w szalonym tempie, za-
 bijając handlarza. W Saifordshire wiatr
 wyrzucił pewien mur a pod murem stoją-
 cych kilku ludzi odniosło ciężkie rany. W
 Readford oceniają szkodę wyrządzoną przez
 burzę, na dwa miliony marek.

O wielu podobnych wypadkach dono-
 szą także z innych stron. Przed burzą
 zaszło też kilka wypadków śmierci z po-
 wodu upału.

(—) **Polska Akademia ma-
 larstwa w Paryżu.** Jak donosi „Po-
 lonia”, w dniu 20 czerwca odbyła się uro-
 czystość otwarcia pierwszej polskiej Aka-
 demji malarstwa w Paryżu, założonej z
 inicjatywy artysty-malarza p. Gustawa Gwo-
 zdeckiego.

Akademja poza zwykłym programem
 prac i zajęć, obejmie dział wykładów o
 nowych poglądach objaśnianych demonstrowa-
 naniem prac i dających przedmiotową kro-
 nikę nowych objawów sztuki. Wykłady te
 prowadzić będzie młody krytyk francuski
 p. Salmon. Na inaugurację podczas któ-
 rej przemawiali pp. Wacław Sieroszewski
 i Salmon, przybyli między innymi pp.:
 Władysław Mickiewicz, Axentowicz, Lu-
 dwik Puszet du Puget, Andrzej Strug, dy-
 rektor szkoły polskiej, Alfred Budzyński,
 kapitan, Wł. Jagniatkowski, Antoni Szaw-
 klis, prezes Sokola paryskiego i w. i. A-
 kademja mieści się w pracowni, przy ul.
 Huyghens 6, w centralnym punkcie Mont
 parnassu.

(—) **Straszny czyn szalenca.**
 W tragiczny sposób padł w południowej
 Francji ofiarą swego zawodu jeden z leka-
 rzy. W miejscowości Saint-Maxime wez-
 wała pewna wieśniaczka lekarza praktyku-
 jącego dr. Carrego do łóża chorego męża.
 W chwili gdy wieśniaczka owa wyszła na
 chwilę z pokoju, mąż jej dostawszy po-
 mieszczenia zmysłów, poderżnął brytywą
 gardło lekarzowi, poczem wybiegłszy z po-
 koju, uciekał, wywijając krwią zbroczoną
 brytywą. Gdy żandarm chciał go zatrzy-
 mać szalenciem rzucił się również na niego
 strzał jednak z rewolweru potoczył warjata
 trupem na miejscu. Lekarz po upływie
 godziny zmarł.

(—) **Krwawa bójka z poli-
 cją.** Gwałtowne sceny rozegrały się wczoraj
 w przedmieściu paryskim Ivry.

Na placu przed urzędem burmistrzow-
 skim zauważył pewien policjant powóz,

na którym latarnia nie paliła się wedłuś
 przepisów.

Policjant zwrócił na to uwagę doróż-
 karzowi, ten jednakże uderzył go biczem
 w twarz. Policjant chciał doróżkarza za-
 prowadzić na odwach, tenże jednak rzucił
 się na urzędnika, powalił go o ziemię i
 znęcał się nad nim. Nadbiegli dwaj inni
 policjanci, którym udało się aresztować
 doróżkarza. Na skutek wrzawy zgroma-
 dziło się kilkaset osób, i tłum począł żą-
 dać wydania aresztowanego. Tymczasem
 doróżkarza zawleczono na odwach policyj-
 ny. Tłum począł odwach obrzucać kamie-
 niami.

Urzędnicy policyjni zmuszeni byli o-
 statacznie z dobytymi pałaszami przeciw-
 stawić się tłumowi. W czasie walki padł
 nagle strzał z rewolweru jednego z poli-
 cjanów i zranił ciężko jednego z demon-
 strantów, co widząc tłum, powoli się roz-
 szedł. Dopiero o godz. 2 nad ranem przy-
 wrócony został spokój, gdy policja otrzy-
 mała posiłki.

Z za kordonu.

— **Nowy kurs.** Komendant wojska
 w Przemyślu odbył konferencję z tamtejszym
 starostą, żądając wydania zakazu no-
 szenia broni przez członków polskich orga-
 nizacji strzeleckich. Akta tej konferencji
 przesłano do namiestnictwa. Komendant
 oświadczył starostę, że jeżeli władze poli-
 tyczne takiego zakazu nie wydadzą, to on
 sam na własną odpowiedzialność przedsię-
 wzięnie odebranie broni organizacjom strze-
 leckim. Wystąpienie komendanta w Przemy-
 ślu jest zapewne początkiem nowego kursu
 wobec organizacji wojskowych, które się wy-
 powiedziały niedawno przeciw wstąpieniu do
 ogólno-austriackiego związku młodzieży.

— **Zabójcy Świrczowskiego.** Najwyż-
 szy trybunał odrzucił zażalenie nieważności,
 wniesione przez Kobrzyńskiego, Gackiewicza
 i Krajewskiego, którzy brali udział w mor-
 derstwie, popełnionem na ś. p. Świrczows-
 kim, dyrektorze księgarni Gebethnera
 w Krakowie. Krajewski skazany został na
 18 lat więzienia. Wyrok śmierci, wydany na
 Gackiewicza i Kobrzyńskiego przedłożył try-
 bunał najwyższy do taszi cesarskiej. Czwar-
 ty współnik zbrodni, Łyżwiński, odsiaduje
 już karę 12-letniego więzienia.

— **Ukraińcy o następcy tronu.** „Diło”
 Iwowski pisze w związku z zamachem na
 Ferdynanda: „Zmarłego arcyksięcia nienawidzi-
 ła nie tylko Rosja, ale podobne uczucie
 żyli dla niego polsko-galicijscy przewód-
 cy. Śmierć arcyksięcia stawia nas przed py-
 taniem: czy nowy następcę tronu potrafi
 przejść przez las intryg polskiej kamaryli i
 wejść na szlak, którym kroczył jego po-
 przednik? Nie możemy się nie spodziewać,
 że młody człowiek, który wstępuje w pra-
 wa i obowiązki, potrafi zastosować się do
 wielkiej tradycji swego poprzednika”.

Z Cesarstwa.

— **Najście gryzoniów.** „Now. Wrem.”
 donosi, że w powiatach carscyjskim i ca-
 rowskim ukazały się w niesłychanej liczbie
 susły, szczury i myszy. Stada gryzoniów prze-
 pływają rzeki i nie obawiając się wcale lud-
 dzi, dostają się do mieszkań. Gryzonie niszczą
 zboże na pniu, ogrody warzywne, pożerają
 ptactwo domowe.

— **Zamiast ziemstw — urzędnicy.** W
 ciągu lat trzech w Taszkencie komisja spe-
 cjalna pracowała nad projektem wprowadze-
 nia ziemstw w Turkiestanie. Wreszcie zebra-
 ne materjały złożone zostały do zapoinjowania
 radzie przy gubernatorze. Rada uznała, iż
 w Turkiestanie wśród rosyjan i tubylców brak
 żywiolów, któreby mogły pracować w ziem-
 stwach. Dlatego też rada zamierza zwiększyć
 liczbę urzędników w zarządach obwod-
 owych i powiatowych, polecając im prowadze-
 nie spraw ziemskich.

Z Litwy i Rusi.

□ **Sprawa odczytu Puryszkiewicza.**
 Admirał Plaksim osobiście złożył skargę
 gubernatorowi kijowskiemu na związkowca
 Łomakina, który urządził odczyt Puryszkie-
 wicza. Jak wiadomo, odczyt ten nie doszedł
 do skutku, jednakże Łomakin Plaksinowi oraz
 innym osobom pobranych pieniędzy za bilety
 wejściowe dotychczas nie zwrócił. Guberna-
 tor polecił policmajstrowi zaważać Łomaki-
 na i każąc mu niezwłocznie uregulować rachunki
 z publicznością.

□ **Nowe koleje.** W zarządzie kolei Po-
 łudniowo-Zachodnich otrzymano z Petersburga

wiadomość, że ministerjum komunikacji po porozumieniu się z ministerjum skarbu wniosło do Rady ministrów projekt budowy kolei ze st. Browki do miasteczka Andrusowa. O konieczną budowę powyższą ubiega się M. Tereszenko.

Budowa kolei, według sporządzonego już kosztorysu, kosztować będzie 757,370 rubli. Kolej posiadać będzie znaczenie wręcz ekonomiczne i będzie miała na celu obsługiwanie licznych, rozsznycanych w okolicach st. Browki i Popieluła cukrowni i rafinerji w Andrusowie, Jaropowcach, Iwanowie, Andruszkach i t. d.

Ukończono już prace przedwstępne w sprawie przeprowadzenia nowej linii kolejowej Homel — Nowo Bielca — Czerników — Kijów. W jesieni będą już wyznaczane roboty przedsiębiorcom. Sama zaś budowa nowej kolei rozpocznie się z przyszłą wiosną.

□ O akta królów polskich. Kurator wileńskiego okręgu naukowego prosił zarząd miasta Nowogródka o oddanie do wileńskiej biblioteki publicznej aktów nadanych miastu Nowogródki przez królów polskich. Atoli zarząd miejski kategorycznie odmówił. Kurator zwrócił się do ministerjum spraw wewnętrznych o wydanie odnośnego rozporządzenia.

□ Strajk. W Wilnie zastrajkowali robotnicy kilku garbarni miejscowych. Robotę porzucili około 1000 robotników, żądając podwyższenia płacy o 30 — 40 proc. Żądania robotników zatrudnionych przy obróbce surowca zostały uwzględnione. Co do pozostałych oddziałów, w których pracuje około 600 robotników, porozumienie jeszcze nie nastąpiło i strajk trwa w dalszym ciągu.

□ Pożar. We wsi Harlejów, w pow. łukowskim, z powodu podpalenia z dwóch stron wsi, powstał groźny pożar, pastwą którego padło 54 zabudowań gospodarskich. Podczas pożaru spalił się 9-letni chłopiec i odniósł ciężkie poparzenia jego matka.

Z Królestwa.

§ Nowe gimnazjum. Wobec zamierzonego otwarcia w gub. kaliskiej jeszcze jednego gimnazjum męskiego, zarząd miejski w Zdunskiej Woli stara się, aby gimnazjum zostało otwarte w tym mieście. Magistrat Zdunskiej Woli postanowił wypłacić na utrzymanie gimnazjum po 12,000 rubli rocznie.

§ Dwie samobójczynie. Wczoraj nad ranem w Sosnowcu przy ul. Fabrycznej na raz dwie sinające, będące w obowiązku w jednym domu, targnęły się na własne życie, zażywając strychniny. Jedną z samobójczyń Marianna Gorecka w straszny ch cierpieniach wkrótce zmarła. Drugą deperatkę po zastosowaniu środków zarad-

czych udało się utrzymać przy życiu i odwieziono ją na kurację do szpitala w Katowicach.

Zwłoki Goreckiej przewieziono do trumny przy szpitalu miejskim w Sielcu.

Podobno przyczyną wspólnego tego samobójstwa była zawiedziona miłość. W celu wyświeślenia prawdziwej przyczyny tragedji prowadzone jest śledztwo.

§ Zagadkowy trup dziecka. Oweczniej właściciel domu w Łęgiszy pod Bezdziemem p. J. Bargiel, udał się do dzierżawionego przez siebie domu, celem oczyszczenia piwnicy.

Podczas swej pracy p. Bargiel znalazł silnie związane worki z czernią dla niego tajemniczym. Odwiązał więc go, a oczom jego przedstawił się straszny widok.

W worku ukryty był trup maleńkiego dziecka.

Natychmiast zawiadomiono władze policyjne, które przystąpiły do oględzin trupa.

Jak stwierdzono, jest to dziewczynka 6—8 miesięczna. Rozbita czaszka dziecka świadczy, że zbrodniarz najpierw musiał dziecko zabić, a następnie, chcąc ukryć trupa, w worku schował je do piwnicy.

Energicznie prowadzone śledztwo, niezawodnie doprowadzi na ślad zbrodniarza i wyrodek matki. *G. G.*

Z sąsiedztwa.

× (e) Połączenie telefoniczne. Oweczniej w Nowosolny, pod przewodnictwem wójty, p. Jakubiego, odbyło się kwartalne zebranie gminne, na którym uchwalono połączyć urząd gminy z biurem powiatu linją telefoniczną i wyznaczono na ten cel składkę w sumie 640 rb.

× (e) W sprawie przyłączenia os. Antoniew Stoki do Łodzi. W swoim czasie obywatel os. Antoniew Stoki, powstała przezwani na gruntach majątku tejże nazwy, należących do p. Stanisława Wojciechowskiego, zwrócili się do ministerjum spraw wewnętrznych z prośbą o przyłączenie tej miejscowości do Łodzi.

Obeenie ministerjum zażądało od naczelnika powiatu łódzkiego dostarczenia danych o charakterze tej osady, liczbie domostw, obszarach ziemskich, p.

Do zbierania danych takich, przystąpił już urząd gminy Nowosolna, w skład której wchodzi Antoniew Stoki.

× (e) Wycieczka krajoznawcza. W niedzielę dnia 12 b. m. łódzki oddział polskiego Towarzystwa krajoznawczego urządził wycieczkę dla swoich członków do Aleksandrowa i do Woli Gryźmekowej.

× (e) Odpust w Srebrnie. Jutro w kaplicy w Srebrnie pod Konstantynowem, obchodzona będzie uroczystość odpustu ku czci Najświętszej Maryi Panny. Na odpust ten zapowiadano przybycie licznych kompanji z Rejkini i Konstantynowa.

Z tygodnia.

Cicho, cichuteńko zatrzepotała w matym sercu mojem olbrzymia myśl, żeby pozyskać dla Łodzi osierocanego brutalnie z królestwa, księcia Wieda.

Zawleczoney dymem, spłowiwały i zmarwonany błękit naszego nieba pociemniały od krwi błękitnej naszego duchowego regenta.

Myślę, że osiedlenie się w Łodzi nie byłoby dla straconego z tronu monarchy przykrem, gdyż złomy granitu brukowego spiętrzone na środku ulic przypominałyby mu dzięki a malowniczy krajobraz albański.

Szmaragdowe i rubinowe strumyki wypływające z farbiarni łódzkich nęciłyby wzruszone oko królewskie barwnością, a wysubtelniony zmysł węchu — różnolitością woni naprawde egzotycznych.

Poziom towarzyski i kulturalny naszego miasta podniósłby się do nieznanych przedtem wyżyn. Piśmiennictwu łódzkiemu otworzyłyby się nowe horyzonty, mianowicie literatura dobrego tonu. Wydawcy tutaj poświadciliby się wyłącznie publikacjom savoir-vivre'ów, t. j. podręczników dobrego wychowania.

Od tej chwili potrącony brutalnie przechodzień nie mówiłby przepaszam, lecz pardon, a potrącający wstrzymywałby się od wykrzykników w rodzaju — nieuważne bydle, — zamieniając mót na skromne „bądź pan łaskaw uważać“.

Bo naprawde Manchester polski posiada wszystko z wyjątkiem prawdziwej

arystokracji, która przecież stanowi najwyższy wyraz życia wielkomięskiego.

Bądźmy wreszcie szczyrzy przed samymi sobą. Demokracja jest ideą wzniosłą, ale jednak zawsze serce nasze na samym dnie zawiera pragnienie czegoś wyższego, lepszego.

Nawskość demokratyczna Ameryka sprowadza sobie za bajeczne pieniądze księżących zięciów, dlaczegoż więc i my nie mielibymy przynąć się do tej słabości, która jedynie zaszczyt nam przynosi.

Ureczywistnienie mojego projektu, to znaczy sprowadzenie księcia Wieda do Łodzi, postawi momentalnie miasto nasze w jednym rzedzie z metropoljami europejskimi i wówczas możemy zrezygnować nawet z tytułu miasta gubernjalnego.

W każdym razie musimy się godnie przygotować na przyjęcie księcia. Jest to nietylko obowiązkiem towarzyskim ale przede wszystkim obowiązkiem serca.

Jako dziennikarza zajmuję mnie przede wszystkim stanowisko, jakie zajmie polska prasa łódzka. Chyba nie jest optymizmem urocza feerja zbratania i jednolitości nastroju, jaki zapanuje wówczas wśród nas wszystkich, którzy zawsze trzymamy dłoń na pulsie życia społecznego. Wzruszający obraz, jaki maluje się przed naszymi oczami nie jest wytworem chorobliwej imaginacji literackiej, lecz jasnowidzeniem, ugruntowanym znajomością serca i duszy dziennikarskiej braci łódzkiej.

„Rozwój“, „Kurjer“ i niniejsza „Gazeta“ zespółą się nierozdzielnie w jednej akcji ugoszczenia osoby królewskiej.

Redaktor Czajewski ofiaruje księciu pałac przy ulicy Spacerowej na dożywną rezydencję, redaktor Książek zorganizuje teatr nadworny z operą i baletem, zaś

× (e) Wybory sędziego. Oweczniej w gminie Brus odbyło się zebranie gminne, na którym przeprowadzono wybory sędziego gminnego 6. okręgu pow. łódzkiego. Wybrany został (ponownie) p. Szaniawski, obywatel ziemski i obecny sędzia gminny tegoż okręgu.

× (e) Nowe Tow. muzyczne. Piotrkowska komisja gubernjalna do spraw stowarzyszeń i związków, zarejestrowała ustawę Towarzystwa muzycznego „Rigoletto“ w Rudzie pabjarskiej, którego założycielami są pp.: Józef Rybicki, Józef Zbrojewski, August Deryng i Wilhelm Hartwig.

Oblężenie bandytów.

W okolicy Miechowa od pewnego czasu grasowała banda rabusiów, wśród których czterech odznaczało się wielką zuchwałością. „Czwórka“ ta dokonała w ostatnich czasach szeregu napadów.

Jak się zdaje czwórka bandycka miała schronisko w lasach okolicznych, dokąd po każdym napadzie uchodziła z łupem.

W ostatnich dniach straż ziemska pow. miechowskiego i olkuskiego dowiedziała się, że bandyci znajdują się koło Żarnowca. Zarządzono pościg.

W istocie natrafiono na ślady „czwórki“, tropieni bandyci udali się do wsi Łany Wielkie i tam ukryli się w domu gospodarza Raweckiego.

Strażnicy otoczyli dom, ale wobec strażaków, jakie posypały się na nich, zaczęli dom oblegać, strzelając gęsto z rewolwerów i karabinów.

Podczas wymiany strażaków bandyci zranili ciężko dwóch strażników, strażnicy zaś jednego bandytę. W końcu wezwano do pomocy straż ogniową ochotniczą.

Kiedy straż otoczyła dom i zaczęła go zlewać wodą z sikawek — bandyci podali się.

Skuto ich i odstawiono do Olkusza.

Unja Serbji z Czarnogórzem.

Już wczoraj podaliśmy wiadomość, która stanowi sensację polityczną, mianowicie o unji serbsko-czarnogórskiej.

„Figaro“ paryski podał w tej sprawie następującą informację:

Serbia i Czarnogórze powzięły zamiar proklamować unję. Fakt, ten miał być ogłoszony we wtorek w rocznicę bitwy na Kosowem Polu. Tymczasem zamordowanie arcyksięcia następcy tronu i księżyn Hohenberg spowodowało odsunięcie publikacji.

„Figaro“ uważa, iż połączenie obu tych państw byłoby bardzo naturalnem. Rokowania, które miały doprowadzić do uregulowania szczegółów, odbywają się Białogrodzie i

Cetynji. Sytuacja obu dynastji nie uległaby na razie zmianie, jednak przewidziane jest że cba królestwa połączą się kiedyś pod berłem króla Aleksandra serbskiego (?).

„Figaro“ kończy uwagę, iż możliwe jest, że ważną tę wiadomość zdementują, jednak najbliższa przyszłość okaże jej prawdziwość.

Według innych źródeł sprawą unji serbsko-czarnogórskiej ma być poruszona w skucepynie na jesieni. Ma być zwołana t. zw. wielka skucepina, celem przeprowadzenia niektórych zmian w konstytucji serbskiej. Ponieważ łączą się z tem pewne względy dynastyczne, nie obędzie się więc bez dyskusji o samej dynastji, z którego to powodu w Białogrodzkiej kołach dworskich mają pewne wątpliwości.

Chodzi o to, żeby po ewentualnem wzmarsciu bezpośrednich potomków Króla Piotra wykluczyć od dziedzictwa tronu bożne linje Karadordzewiczów, a przenieść w takim wypadku następstwo na czarnogórską dynastję Nieguszów.

Król Piotr ma, jak wiadomo dwóch synów. A zatem po najdłuższych jego dniach przypadnie tron obcemu następcy tronu, księciu Aleksandrowi, potem jego potomkom; gdyby zaś ta linja wygasła, wstępuje na tron starszy królewicz, Jerzy, względnie jego potomkowie, w razie zaś wygaśnięcia i tej linji, łączą się korony serbska i czarnogórka na głowie dynastji czarnogórskiej. W ten sposób przygotowuje się przyszła unja obydwóch państw serbskich.

Już dzisiaj zaś przygotowują zupełnie konkretne projekty nie tylko konwencji wojskowej, ale też specjalnych umów, dotyczących się wszystkich ważniejszych dziedzin administracji państwowej.

Już dzisiaj pokrywa Serbia [niedobór czarnogórski nietylko kasowy, ale i brak materiału ludzkiego w armji, mianowicie na wyższych stopniach wojskowych. Nietylko oficerska młodzież czarnogórska, ale także wszyscy kandydaci do cywilnych urzędów kształcą się w szkołach królestwa serbskiego.

Obeenie dokonywa się pierwszy wogóle pomiar Czarnogóży, a pomiarzy czynią serbscy geometry, Rozmaite zakłady wychowawcze przeniesiono z Czarnogóży do królestwa serbskiego, ponieważ łatwiej tam o nauczycieli i o środki naukowe. Serbia zapewniła sobie za to już pewien wpływ na politykę zewnętrzną Czarnogóży, a zarazem na politykę jej handlową, komunikacyjną i taryfową.

Na czarnogórskich wodach zamysła Serbia stawia swą flotę wojenną.

Całkiem poważnie zastanawiają się nad tem, żeby obydwie państwa już teraz miały wspólną dyplomację i wspólne przedstawicielstwo na dworach zagranicznych. Ze strony serbskiej robi się w Peterbargu starania żeby przywrócono Czarnogóży tradycyjny zasilek w kwocie 2 mil. rubli rocznie. Zasilek odejęto jemu w roku szłym.

kwestja, a mianowicie, jakie stanowisko zajmie książę w naszym społeczeństwie.

Posada dyrektora fabryki, lub jakiej instytucji finansowej nie odpowiadła, rzecz prosta, aspiracjom naszego przyszłego regenta, który mimo świetnych perspektyw, jakie się dlań otwierają, dzięki pałacowi, operze i darowi honorowemu, z pewnością zaprzagnie stanąć u steru nawy społecznej.

Czy nie odpowiedniem byłoby, (z chwilą nadejścia samorządu) objęcie rządów miasta po p. Pieńkowskim, którego miłość do Hohenzollernów, a co zatem idzie, i do księcia Wieda objawiła się tak gorącym udziałem w zesztorocznym jubileuszu cesarza Wilhelma.

Myślę, że stanowisko to nie utrudzałoby zbyt gościa naszego, gdyż przecież troskliwość o bruki, kanalizację, wodociągi, higienę i tem podobne cudzoziemskie wyrazy, nie jest uciążliwą.

Bo chociaż swojego czasu, p. Pieńkowski na wiadomość o zaboju prezydenta Carnota wyraził się z bolesnym uśmiechem, że teraz biorą się i do prezydentów, to jednak księcia Wieda, otoczonego powszechną miłością i ogólnym szacunkiem nie podobnego u nas nie eżeka.

Pan Pieńkowski zaś może tymczasem objąć prezydenturę meksykańską po Huercie, który, jak donoszą dzisiejsze depesze zrzekł się swojej godności.

Szczupły zakres feljtonu nie pozwala mi należycie wyczerpać tego tematu, który rozpiera swą olbrzymością nietylko skromne ramy pisma, ale i wszystkie serca łódzkie napojone szczytną dumą.

Jednak możemy być pewni, że wówczas z całą ufnością w lepszą przyszłość zakrzykniemy słowami tetmajerowskiego wiersza: Vogue la galere — niech płynie łódź!

Opinia publiczna Serbji z największym zapalem popiera myśl unji, i to do tego stopnia, że warunki wymagające wygaszenia aż dwóch linii Karadziewiczów wydają się zbyt uciążliwymi i odwołującymi sprawę zbyt daleko w niepewną przyszłość. Ogół radby tę sprawę uprosić, a ponieważ niema do dynastji wielkiego przywiązania — dlatego w kołach białogrodzkich wyczekują jej skucepiny, jako czegoś obosiecznego.

Potrzeby robotników w budżecie państwa.

Od dłuższego już czasu w budżetach państw europejskich większe lub mniejsze sumy przeznaczone są na zaspokojenie potrzeb bezpośrednich mas pracujących.

Rząd angielski np. składając swemu parlamentowi projekt budżetu na r. b. przewiduje w nim wydatki następujące:

na emerytury dla starców 127.000.000 rubli,

na ubezpieczenie od chorób i niezdolności do pracy 67.000.000 rb.;

na zapomogi dla bezrobotnych i dla giełd pracy 10.400.000 rb.;

pokrycie niedoborów tow. wzajemnej pomocy itp. 500.000;

na zapomogi dla robotników chorych na suchoty 4.800.000.

Ogółem rząd angielski w r. b. projektuje wydać na pomoc dla robotników rubli 270.300.000.

Wprawdzie ta suma stanowi drobną kwotę w porównaniu z tem, co ten sam rząd angielski wydaje na cele militarne — jednakże w porównaniu z innymi państwami jest to bardzo dużo, są bowiem państwa, które na cele polityki społecznej nie wydają nic zgola, a nadto uniemożliwiają zorganizowanie samopomocy samym robotnikom zamykając związki, które gromadzą fundusze na wypadek braku pracy, choroby itd., a związkiem istniejącym uniemożliwiają niesienie pomocy ofiarom walki pracy z kapitałem.

A przecież — cóż, zdawałoby się — może być słuszniejszego nad żądanie by państwo troszczyło się o tych, którzy pracą całego życia stwarzają jego potęgę i dobrobyt.

Skon Chamberlaina.

Zmarł w Londynie jeden z najwybitniejszych mężów stanu angielskich, Józef Chamberlain.

Chamberlain urodził się w roku 1836 w Londynie, kształcił się w uniwersytecie londyńskim, prowadził fabrykę wyrobów żelaznych w Birminghamie, następnie oddał się polityce i wycofał się z handlu.

W roku 1876 wybrany został do izby gmin; w roku 1880 objął w gabinecie Gladstone'a tekę ministra handlu; w roku 1885 został wybrany ponownie do izby, wrócił w roku 1886 do nowego ministerjum Gladstone'a, ale, będąc przeciwnym irlandzkiej polityce rządu, wystąpił po kilku tygodniach i razem z Randolphem Churchilllem zorganizował nawet stronnictwo torysowskie do walki z Gladstone'em.

W roku 1887 był mianowany komisarzem do załatwienia ze Stanami. Zjednoczonymi sporu o rybołówstwo na angielskich wybrzeżach Ameryki Północnej i zawarł traktat, który wszelako przez senat amerykański został odrzucony.

Stygł jako znakomity mówca. Wódz ujonistów, agitacją swoją sprawił, że polityka protekcyjna zrobiła bardzo znaczne postępy. Podczas wyborów w 1910 r. przeciwnicy zwyciężyli zaledwie 20 głosami, włączając w to liczbę głosów „Labour Party.”

Kalendarzyk.

Dziś Józefa Kalasanta
Jutro N. Krwi P. J., Anton.
Imiona słowiańskie, dziś Wieloskawa. **Jutro** Prokopa

Wschód słońca o g. 3 m.	43
Zachód	8 . 24
Długość dnia	16 . 41

Hotel „Mantuffa”. Codzienne koncerty pod kierunkiem dyr. Bronisława Szulca.

Teatr Przegladów w Grand Hotelu. Koncert orkiestry Filharmonijnej pod dyr. p. Milana Rodera, operetka, farsa, balet.

Helenów. Koncerty symfoniczne pod dyrekcją A. Sielskiego.

STAJA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH Ewangielicka 5, otwarta codziennie od 10-5

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołowska 59) otwarta codziennie od g. 6-jej do 8-wieczorem, w niedziele i święta od 1-jej do 3-jej pp.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” Piotrkowska 108, otwarta od g. 8 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-jej po południu od 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

KRONIKA.

Banki współdzielcze.

Rada ministrów zatwierdziła projekt ministra skarbu co do utworzenia banków, mających udzielać kredytu kooperatywowemu. Na początek mają powstać trzy takie banki.

Walka z pijaństwem.

Z rozporządzenia ministra skarbu, Barka, naczelnik głównego zarządu podatków niestarych i skarbowej sprzedaży wódek, Chrypunow, wyjechał do największych ośrodków miejskich, celem zaznajomienia się z działalnością urzędników akcyzy w walce z pijaństwem.

Chrypunow odwiedzi, pomiędzy innymi Warszawę, gdzie pod jego przewodnictwem (jak pisze „Rus. St.”) odbędzie się narada wyższych urzędników akcyzy dla opracowania środków walki z pijaństwem.

Urodzaje w Królestwie.

Według doniesień gubernatorów stan ziób ozimych i jarych w Królestwie Polskiem do drugiej połowy maja był więcej niż zadowalający.

Konkurencja zaparkowa.

Grono kapitalistów niemieckich zakłada w Cesarstwie wielką fabrykę zapatek w celu konkurencyjności z fabrykami rosyjskimi, które utworzyły syndykat. Zaparki nowej fabryki mają być tańsze o 30 procent.

Przyjazd wicegubernatora.

(a) W dniu wczorajszym przybył do Łodzi wicegubernator piotrkowski, Fortwengler, w sprawach służbowych.

Obywatele z krańców miasta skarżą się.

Obywatele krańców miasta zwrócili się do gubernatora piotrkowskiego ze skargą, iż zmuszeni są do płaconia podatków na równi z mieszkańcami śródmieścia, mimo, że stan bruków i oświetlenia w tamtych okolicach o pomstę do nieba.

Delegat komitetu giełdowego.

Na zapowiedziane w d. 7 lipca narady w ministerjum handu w sprawie podziału dodatkowego podatku przemysłowego w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, z ramienia łódzkiego komitetu giełdowego delegowany został adw. prz. Tadeusz Nowowiejski.

Z Tow. Krzew. Oświaty.

Towarzystwo Krzewienia Oświaty zawiadania, że od 14 lipca r. b. sala odczytowa i biuro z ulicy Mikołajewskiej nr. 11 przeniesione zostają na ulicę Podleśną nr. 1. (Lokal Tow. piekarzy m. Łodzi), w którym to lokalu od 1-go października r. b. otwarta zostanie V wypożyczalnia książek; dotychczas zakupiono książek za sumę około 2000 rb.; wypożyczalnia II z ulicy Mikołajewskiej nr. 11, również przeniesiona zostaje od 14-go lipca na ulicę Krótką nr. 9.

Utwór z konkursu łódzkiego.

„Teatr wileński wystawił jednoaktówkę p. Bolestawa Herbaczewskiego: „Don Juan Moderne”, sztukę nagrodzoną na konkursie „Lutnia” łódzkiej w r. 1908 i grywaną na wielu scenach. Jak się okazuje — jest to przetłomaczony żywcom (z zachowaniem fatalnych rusycyzmów) utwór N. Krestowskiego, noszący w oryginalne tytuł „Sriedelwo wyganiat’ woikow”. P. Herbaczewski trochę ją tylko „poprawił”, czyli sepsał, zmienił tytuł i wysłał na konkurs, umieszczając na kopercie godło: „Na gwałt! potrzebuję stu rubli”.

Urlop.

Proboszcz parafji wniebowzięcia N. M. P. w Łodzi, ks. Gniazdowski otrzymał urlop 6 tygodniowy. (a)

Dzisiejszy koncert w parku Staszica.

Dzisiejszy koncert beneficjowy dyrektora A. Brandta zapowiada się świetnie dzięki współdziałaniu beneficentów, oraz pp. J. Chojnackiego i E. Mirka (śpiew). B. Pentera (deklamacja), S. Jakubowicza (akompanjament) i dyrekcji chóru mieszanych, oraz orkiestry symfonicznej Tow. muzycznego.

Obfity program koncertu, którego początek naznaczono na godz. 8 wieczorem, obejmuje 10 punktów ujętych w 3 części.

Poprzednio odbędzie się, jak zazwyczaj, koncert orkiestry wojskowej pod batutą dyr. A. Januszewskiego.

„Teatr Przegladów”.

Zachęcona powodzeniem ubiegłego programu, nowa dyrekcja „Teatru Przegladów” występuje dziś z premierą, przygotowaną ze specjalną starannością.

Dekoracje, kostjumy, efekty świetlne, balet, chór i t. d. podniosą wydatnie wartość utworów, które ukażą się dzisiaj na scenie.

Utalentowany gość „Teatru Przegladów” p. Wincenty Rapacki wraz z p. Bratkiewiczem, p. St. Claire, Wandycową i innemi wystąpią dziś w farsie „Spółznoony tancerz” oraz w prześlicznym wodewilu „Bartek Spekulant”.

Celem udostępnienia widowisk, dyrekcja zarządza w niedzielę przedstawienia popołudniowe po cenach znacznie niższych.

Zabawa straży ochotniczkiej.

Jutro, w niedzielę w Helenowie rozpocznie się o godz. 2 po południu wielka zabawa straży ochotniczkiej przy dźwiękach 3 orkiestr i chóru śpiewających.

Gry rzymskie z udziałem stu osób w kostjumach oryginalnych poprzedzą obfity program wieczorny zakończony pożarem rzymskiej osady i korowodem z pochodniami.

Zapał i ogień, z jakim prowadzona będzie zabawa, tym razem nie będzie gaszony przez och. czą straż ochotniczą. Będzie ona najwyżej do ognia tego dolewać nie oliwy, lecz bomby anstadtowskiego piwa.

„Odeon”.

Dzisiejszy program w tym sympatycznym Kino teatryku odznacza się nie tylko swą obfitością lecz także wielkim doborem. W programie powyższym widzimy dwa wielkie dramaty. Pierwszy z nich „Bez prawa do szczęścia” pochodzi z fabryki „Cines” w Rzymie a główną rolę wykonała znakomita tragiczka Franciszka Bertini.

Drugi cztero-aktowy dramat p. t. „Tajemnica zamku Richmond” osnuty został na niewyczerpanych, przygodach kobiecy-deketywa Nobody.

Nadzwyczaj wesołą jest komedia amerykańska „Maty Napoleon”; oprócz powyższych obrazów widzimy arcyciekawe zdjęcie z natury firmy Pathe p. t. „Poboczach Montseny”, oraz aktualny tygodnik Pathe z ostatnimi wydarzeniami z dziedziny nauki, sztuki i sportu. Program powyższy demonstrowany będzie tylko do poniedziałku włącznie t. j. 3 dni zaledwie.

„Sfinks”.

Z dniem dzisiejszym następuje już jedna zmiana programu. Główną atrakcją jest wielki kryminalny romanś w wykonaniu wybitnych artystów znanej włoskiej firmy „Cines” w Rzymie.

Dramat ten „Bandyci i maski” składa się z 4 aktów p. t. 1) Podupadły hrabia. 2) Posiedzenie tajemniczych bandytów. 3) Domniemany zabójca i 4) Tryumf ded ktywta. Prócz dramatu powyższego widzimy arcywesołą humoreskę p. t. Maks Linder jako zazdrosny mąż, z znakomitym królem mimiki Maksem Linderem w głównej roli.

Dopełnia program arcyciekawy tygodnik Pathe.

Ze stowarzyszenia majstrów fabrycznych.

Zarząd przypomina że w niedzielę d. 12 b. m. organizuje się dla członków i ich rodzin wycieczka jednodniowa do Łowicza, wyjazd z dworca kolei Kaliskiej o godz. 2 m. 31 rano, powrót przez Skierniewice o godz. 10 m. 13 wiecz. Koszt wycieczki około 3 rubli od osoby. Liczba osób ograniczona. Zapisy przyjmuje Biuro Stow. przy Nowym Rynku nr. 6 do czwartku przyszłego tygodnia.

Z kas chorych,

(a) W poniedziałek dnia 6 lipca odbędzie się ogólne zebranie pełnomocników do spraw kas chorych w fabryce manufaktury pluszowej Teodora Finstera przy ul. Juljusza pod nr. 28.

We wtorek także zebranie w fabryce wyrobów manufaktury bawełnianej br. Samet przy ul. Widzewskiej pod nr. 186, o ile do tego czasu zakończy się obecny strajk.

Kasa chorych dla cegielnii,

Onegdaj w sali Tow. śpiewaczego „Hieronimus” przy ul. Sosnowej, pod przewodnictwem inspektora fabrycznego 5 rewiru m. Łodzi, p. Pajkina, odbyło się zebranie przedorganizacyjne właścicieli cegielnii w powiecie łódzkim, celem zorganizowania wspólnej kasy chorych dla robotników cegielnii.

Ze Stow. Zwoł. Godzinnych Różnywek W niedzielę dnia 5 lipca r. b. Stowarzyszenie zarządza zabawę leśną w Rudzie Pabjanickiej w miejscowości Janówek (p. Burnego).

Na program złożą się popisy kółka

dramatycznego, i orkiestry mandolinistów, walka kwiatowa, pociągi, tańce do których przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Ze Stow. spożyw. „Wiosna”.

(a) W poniedziałek d. 6 lipca odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stow. rzyżenia spożywczego „Wiosna” przy ulicy Gubernatorskiej nr. 23.

Wyciągi kolarskie Tow. zwolenników sportu.

(a) Zarząd Tow. zwolenników sportu w Łodzi organizuje wyciągi cyklistów na terenie Zgiezr—Główno, na szosie łowickiej, ze startem w Krzywlu, w dniu 19 lipca i 6 września.

Wycieczka esperantystów.

Grono Łódzkich esperantystów urządza w niedzielę wycieczkę do Kalisza, na skutek zaproszenia Kaliskiego klubu robotników-esperantystów.

Wyjazd nastąpi z Łodzi rano o godz. 8, a powrót wieczorem ostatnim pociągiem.

Z towarzystwa czeladzi stolarskich.

Zarząd Czeladzi Gospody Stolarskiej zaprasza swych członków na miesięczne zebranie w Niedziele 5 Lipca o godz. 2 po południu na ulicy Widzewskiej Nr 101, na którym będzie odbierana składka szpitalna.

Zarząd przypomina, że przeniesienie gospody do nowego lokalu odbędzie się dnia 8 Lipca w Środę.

Z koła kelnerów.

Przy końcu tego miesiąca odbędzie się majówka pod nazwą „Noc lipcowa”. Na urozmaicenie zabawy, złożą się wyciągi piechurów, wyciągi bohaterskie i występy artystów amatorskich.

Ze Stow. Wzaj. Pom. Kotlarzy.

W niedzielę dnia 5 lipca o godzinie 4 po południu w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 84, odbędzie się zebranie roczne na którym będą przyjmowane składki miesięczne i wybór nowego zarządu.

Z cechu czeladzi północznizkich.

W niedzielę, 5 b. m., o godzinie 2 po południu, w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej nr. 79, odbędzie się miesięczne posiedzenie zgromadzenia czeladzi północznizkich.

Uwolnienie robotników.

(a) W dniu wczorajszym zostali wypuszczeni z więzienia wszyscy robotnicy uwięzieni przed dniem 1 maja.

Rzekomy mord rytualny.

Ukończono śledztwo, prowadzone przez władze policyjne w sprawie rozruchów, wywołanych na tle pogłoski o usiłowaniu dokonania mordu rytualnego na osobie Janiny Poradeckiej, przez rodzinę Rosenblatów w Piotrkowie. Okazało się, że dziwny katorawa jej macocha, czem oburzony sąsiedzi złożyli się pomiędzy sobą i wysłali dziewczynę do Łodzi, do krwanych. Aby uniknąć zajścia z macochą, rzecz całą trymano w tajemnicy, która się wydała po znanych zajęciach. Wobec tego sprawę skierowano do umorzenia.

Nowy „trick” złodziejski.

Zamieszkała przy ul. Konstantynowskiej 16, p. S. Mieschowska zaczepioną została przy ul. Zachodniej przez chłopca, który zaofiarował jej swój sprzedający kwintu lombardowego za śmiesznie niską cenę. Gdy p. M. zgodziła się na transakcję, podbiegło jeszcze dwóch wyrostków i karząc słownie sprzedającego wyrwali kwintę. Pozostała M. zauważyła z przerażeniem brak złotej bransoletki wartości 300 rubli. Zawiadomiona policja wszczęła natychmiast śledztwo.

Człowiek byłdy.

(a) Jeden z mieszkańców domu przy ul. Widzewskiej nr. 81 zameldował w policji, że wczoraj, kiedy jego 4 letnia córka bawiła się na podwórku podszedł do niej jakiś mężczyzna, wziął ją na rękę, zaniósł do klozetu i tam dokonał gwałtu, poczem umknął zostawiając zemdlone dziecko.

Dopiero jeden z lokatorów zauważył napół martwą dziewczynkę. Policja wszczęła natychmiastowe śledztwo.

Ohydny żebrak.

(a) Na drodze prowadzącej ze Zgiezra przez Przybyłów za miastem pochwycono 70 letniego Józefa Wiczcorka żebraka zawodowego, na gorącym uczynku dopuszczenia się zbrodni przeciwko moralności publicznej, z 36 letnią Marianną Paluch żebraczką chorą umysłowo.

Przyproawdzony do seltysa pobliskiej wsi żebrak ofiarował (ręcz prosta na daremnie) 80 rb. gotówką za wypuszczenie go na swobodę.

Sensacyjna ucieczka.

W uzupełnieniu podanej we wczorajszym numerze wiadomości o ucieczce bandyty Adama Banaszkiewicza ze szpitala w Tworzech, podajemy następujące szczegóły:

Wczoraj o godz. 1 po poł. do drożki samochodowej, stojącej na stacji przy ul. Al. Jerozolimskiej z Marszałkowską wsiadło dwóch eleganckich męczyzn i dama. Przybyli, umówiwszy się z kierowcą, samojazdu o cenę, kazali się wjeść do Tworek.

Kiedy samochód znalazł się w pobliżu szpitala, towarzystwo oświadczyło szoferowi i jego pomocnikowi, iż pragnie się posilić.

Korzystając z postoju szofer Chiczewski i pomocnik jego Galant udali się do pobliskiego stawu, w celu użycia kąpeli.

Po upływie jakiegoś czasu szoferzy ujrzeli biegnącego do samochodu jakiegoś mężczyznę w bluzie szpitalnej, a w chwilę później nadbiegli dwaj nieznanymi przywiezieni z Warszawy i grożą rewolwerami, kazali szoferom natychmiast jechać w kierunku Warszawy.

Steroryzowani ruszyli w drogę w stronę wsi Sokołów, wioząc w samochodzie wraz z całym towarzystwem, przybyłym z Warszawy, nieznanego w bluzie, który w czasie podróży pośpiesznie zmieniał ubranie.

Po ujechaniu ówierd wioraty po wyboistej, pełnej piachu i kałuż dorożce, kazano zatrzymać samochód, z którego wysiadł jeden z nieznanomych i udał się w kierunku stacji Prusków, zaś dama podążyła w stronę Żóikowe.

Zaalarmowana przez telefon straż ziemska i służba szpitalna, ujrzawszy manewr uciekinierów, dogoniła uciekających pieszo i pod strażą dozorców odprowadziła do szpitala, strażnicy zaś, spotkawszy jadący drogą wóz, wyprzęgli konie i na oklep puceli się w pogon.

Wkrótce samochód, jadący boczną drogą, ugrzązł w błocie, co uniemożliwiło dalszą ucieczkę. Jadący jednak wyciągnęli samochód i kazali jechać w stronę Sokołówek, lecz po kilku minutach strażnicy zagroźli im drogę.

Wywiązana się strzelanina, rezultatem której było zranienie szofera w kolano oraz przebiecie rezerwuaru z benzyną. Obaj szoferzy poddali się, zaś siedzący w samochodzie mężczyźni wybiegli w pole i strzelając umknęli.

Zaalarmowany naczelnik straży ziemskiej, zorganizował obławę złożoną z kilkuset ludzi z udziałem obywateli okolicznych.

Dopiero wieczorem znaleziono w życiu mężczyznę, który przyjechał samochodem z Warszawy.

W tym ostatnim poznano 20 letniego piekarsza z Pruszkowa Józefa Zywerta.

Groźny bandyta Banaszkiewicz, który w r. 1912 skazaany był za rozboje na 10 lat robót ciężkich i karę odbywał w więzieniu mokotowskim, a przed 5 tygodniami wzięty pod obserwację lekarską w Tworzech, zdołał się ukryć Banaszkiewicz symulować objęty spokojny.

Wczoraj o godz. 2 po poł. wraz z innymi obserwowanymi wyprowadzono Banaszkiewicza na przechadzkę do ogrodu, otoczonego wysokim murem. Banaszkiewicz dokładając wdrapał się na ostatni stopień ganku pawilonu i tam zaczął urządzać figle gimnastyczne, w czym służba nawet mu nie przeszkadzała.

W tym czasie odezwała się za parkanem śrąbka samochodowa, widać umówiony sy nał.

Banaszkiewicz schwytał się krat okiennych i dotarł do tynny, odległej półtora łokcia od muru. Wdrapawszy się zwinął po rynnę do wysokości ogrodzenia przekroczył na mur. Wreszcie mimo uawolw. w. dozorców B. przekroczył za ogrodzenie gdzie jeden z przybyłych samochodem podał mu broń i skierował go do samochodu.

Zatrzymany, gdy dążył ku stacji Prusków, ochronik, przedstawił paszport na nazwisko Hipolita Jozefa Senderowskiego, zamieszkałego na Woli, zaś ujęta dama ma być jego żoną.

Wszystkich aresztowanych odprowadzono do szpitala, gdzie rozmieszczono ich w osobnych celach.

Przed oknami straży pełnią obywateli okoliczni.

W związku z ucieczką bandyty, w mieszkanach zatrzymanych przeprowadzono ścisłe rewizje. Jak się okazało zaarrestowany piekarz Zywert, jest bratem powieszzonego przed dwoma laty sprawcy zamachu na sekretarza Związku piekarzy, Zawiszę. W mieszkaniu Z. znaleziono branningi drzewiany,

służący do terroryzowania ludzi w celu łatwego rabunku.

Pomocnik szofera, Karol Goland, nie jest nigdzie meldowany, władze przypuszczają, iż G. był w porozumieniu z całą szajką, która ufatwiała ucieczkę Banaszkiewiczowi.

Zbiegły B. znany był jako Józef Grzeszczyk, nosił także przyzwisko „Czerwony oficer“.

Za zbiegłym bandytą rozesłano listy gołdźce.

Skon Leszczyńskiego.

Wczoraj zmarł w Warszawie jeden z wybitnych obywateli Stanisław Leszczyński, prawnik polski i działacz społeczny.

Syn Jana Nopomucena, znanego pedagoga, założyciela szkoły realnej, którą przez lat 20 w Warszawie prowadził, a następnie odstąpił Wojciechowi Górskiemu, Stanisław Leszczyński urodził się w roku 1856.

Po ukończeniu w roku 1877 wydziału prawnego na uniwersytecie warszawskim zajął się praktyką adwokacką i zastąpił jako doskonały cywilista. Obok tego Leszczyński rozwinął doniosłą działalność na polu oświaty.

W roku 1895 powołano go na prezesa wydziału czytelni bezpłatnych przy warszawskim Towarzystwie dobroczynności, które znakomicie podniósł; przyoznanił się także do założenia Tow. biblioteki publicznej w Warszawie i był pierwszym tego Tow. prezesem.

Z obu stanowisk ustąpił wskutek rozwijającej się choroby, która go obezwadniała ostatecznie.

W latach 1904—1906 czynny był w politycznym obozie postępowym i jeździł do Petersburga w delegacji, która starała się o reformy szkolnictwa w duchu polskim.

Szanowany za jasność przekonań, szlachetność w postępowaniu i zacność w stosunkach z ludźmi, schodzi do grobu wśród ogólnego żalu.

Następstwo tronu w Austrii.

Następstwo tronu w Austrii normuje t. zw. „Sankcja pragmatyczna“ Karola VI, przyjęta przez sejm węgierski w r. 1722 i „statut domowy“ rodziny Habsburgów, obowiązujący jednak w Austrii, lecz nie na Węgrzech.

Wedle odnośnych postanowień prawo do tronu mają wszyscy członkowie dynastji pochodzący od jej założyciela z małżeństwa równorzędnego, religji rzymsko-kat. i stanu świeckiego. Małżeństwo uważane jest za równorzędne, jeżeli zostało zawarte z członkiem rodu panującego, lub zmediatyzowanego za zezwoleniem monarchy, jako głowy rodu.

Do tak zw. rodów zmediatyzowanych zaliczają się rody, które do r. 1806 miały zwierzchnictwo terytorjalne. Wrazie małżeństwa nierównorzędnego, tak zwanego morganatycznego, małżonka nie wchodzi do rodziny cesarskiej; to samo tyczy się dzieci.

Sukcesja na tron opiera się na następujących zasadach: 1) linearności, 2) primogenitury, 3) pierwszeństwa męskich członków dynastji przed kobietami.—Zasada linearności postanawia, że najpierw przychodzi do sukcesji członkowie pierwszej linii, dopiero w braku jakichkolwiek członków tej linii, członkowie drugiej, w braku ich trzeciej i t. d. ostatniego panującego. Zasada primogenitury daje pierwszeństwo braciom starszym przed młodszymi.

Wreszcie wszyscy członkowie dynastji mają bezwzględne pierwszeństwo przed kobietami. Dopiero w razie wygaśnięcia potomków męskich następują kobiety, a mianowicie córki ostatniego panującego, a w braku ich córki bezpośredniego poprzednika. W linii utworzonej w ten sposób przez kobiety, następuje znow sukcesja według przytoczonych powyżej zasad.

Jest to tak zw. system mieszany, gdyż przyjmuje częściowo zasady sukcesji agnacyjnej a częściowo kognacyjnej. System sukcesji agnacyjnej polega na bezwarunkowym wykluczeniu kobiet, tudzież tych mężczyzn, którzy pochodzą od założyciela dynastji przez kobiety; kognacyjny natomiast na dopuszczeniu kobiet do tronu na równi z mężczyznami, którym ustępują tylko wówczas, jeśli mężczyźni są spokrewnieni z ostatnim panującym w równym lub bliższym stopniu, niż kobiety.

W myśl sankcji pragmatycznej i „statutu domowego“ następstwo tronu w Austrii przedstawia się następująco:

1) Arcyksiążę Rudolf, jedyny syn cesarza Franciszka Józefa, zmarł w r. 1889. Po śmierci jego następstwo tronu przeszło na drugą linię, t. j. na brata cesarza, Franciszka Józefa.

2) Arcyksiążę Karol Ludwik, brat cesarza Franciszka Józefa; zmarł w r. 1896. Ponieważ był ostatnim z braci (cesarz Meksyku, Maksymiljan, zmarł w roku 1867-ym) następcą tronu został wówczas syn arcyksięcia Karola Ludwika.

3) Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, zamordowany w Sarajewie; jeden z braci ś. p. arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, Otton już nie żyje († 1906); drugi Ferdynand Karol Ludwik zrezygnował z praw członka rodu cesarskiej, sukcesja przechodzi więc na syna zmarłego arcyksięcia, Ottona.

4) Arcyks. Karola Franciszka [Józefa].

Telegramy.

Požary.

RADOM. We wsi Kiedrzyń-Potworów spaliło się 18 budynków. Straty wynoszą 3,000 rb.

Pożar wyniknął skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez dzieci.

TOMASZÓW RAWSKI. Wczorajem stała wczoraj w płomieniach fabryka Minca. Wszystkie budynki ogarnął ogień.

Zagrożona też była także fabryka Landsberga z powodu wiatru silnego, rozniecającego płomień.

Niezwykła uchwata.

PETERSBURG. Dzisiejsze posiedzenie Rady Państwa koła poselskie nazywają historycznem: Bez udziału Dumy Rada Państwa wprowadziła zupełnie niepraktykowane formy uchwalania projektów.

Poprawka, zaproponowana przez Godniewa została zdecydowana w sposób nieoczekiwany nawet dla samej Rady: przez głosowanie Rada podzieliła projekt budżetu na dwie części—jedną zawierającą same cyfry, drugą—sam projekt prawa. Mimo świetnej analizy prawnej, przeprowadzonej przez Kowalewskiego, który dowodził, że uznanie tylko cyfrowej części budżetu jest jawnem pogwałceniem prawa, Rada głosowała za podziałem.

Tym sposobem Rada wprowadziła dzisiaj dwa historyczne precedensy, nieznanе w żadnym z parlamentów europejskich: do budżetu stosują się specjalne sposoby uchwalania przez instytucje prawodawcze i cyfrowa część budżetu uważana jest za prawo oddzielne, opisowa zaś część budżetu, jako prawo oddzielne, wymagające odrębnego uchwalenia.

Narada ministrów.

PETERSBURG. O odbytej naradzie ministrów gazety podają, że rozpatrywano sprawy zewnętrznej i wewnętrznej polityki, rozpatrując następstwa zabójstwa w Serajewie. Dowiedzono, że usunięte zostało niebezpieczeństwo wojny z Austrią, co zaś do polityki wewnętrznej, to wskazywano na konieczność zjednoczenia się Dumy z Radą państwa.

Samobójstwo.

RADOM. Nocy wczorajszej w hotelu „Sandomierskim“ zażyli trucizny dwaj przybyli tam goście.

Jak się okazało, obaj są mieszkańcami Łodzi: 21-letni Maurycy Zieleżyński i 20-letni Ryszard Rabe. Po zażyciu trucizny rozległy się jęki, które zbudziły służbę. Wezwano lekarza. Pomimo ratunku Zieleżyński umarł, Rabe—żyje.

Przyczyną desperacji był brak środków na wygodne życie.

Burze.

CHARKOW. Piorun podczas burzy zabił w Charkowie robotnika, a dwu kontuzjował. W pow. charkowskim burza rozwalila wiele budynków włościańskich.

POŁTAWA. Podczas burzy piorun zabił w środku miasta konia. Burza porwałowała słupy telefoniczne i drzewa. W okolicach Połtawy zabitych dużo zwierząt i ptaków domowych. W ogrodach i na polach wielkie zniszczenie.

ODESA. Na morzu szaleje burza. Drugi dzień leje deszcz bez przerwy. Padal też grad. W okolicy Odessy zatopione pola. Zniszczone sady i zasiewy na polach. W kilku miejscach zepsuty jest wskutek ulewy tor kolejowy i poprzewracane przez burzę słupy telegraficzne.

Niebezpieczne szarfy.

KIJOW. Dziś w ogrodzie kupieckim na benefisie skrzypka profesora Pulikowskiego policja zdjęła z ofiarowanego mu bukietu szarfy z napisem polskim.

Zaraza syberyjska.

WILNO. W pow. wileńskim i świętojańskim ukazała się epizootja zarazy syberyjskiej na byto. Trzy miejscowości ogłoszone zagrożone. Zamknięto bazyry i targi. Urzędowo kwarantanna lekarska.

Podwyżka.

MINSK. Na gubernjalnej naradzie agronomicznej w sprawie zatrzymania na posadach agronomów wobec wielkiego popytu na pracę agronomów w innych guberniach i niemożności utworzenia nowego personelu uchwalono przyznać znaczną podwyżkę pensji agronomom, obsługującym chutory, wyznaczając agronomom okręgowym po 2400 rb, i uczęstkowym po 1,800 rb.

Śmierć lotnika z pasażerem.

PARYŻ. Na lotnisku w Reims spadł ze znacznej wysokości lotnik wojskowy Murat wraz z pasażerem.

Obadwaj ponieśli śmierć na miejscu.

Burza w Norymberdze.

NORYMBERGA. Straszna burza, połączona z gradem i oberwanianiem się chmury zniszczyła okoliczne pola i ogrody.

Straty milionowe. Identyczne wiadomości nadchodzą z Kolonii.

Sufrażystki — podpalcz-kami.

LONDYN. Starożytny zamek w Tialeymenoch w hrabstwie Down został podpalony przez sufrażystki i spłonął doszczętnie. Zginęło wiele cennych zabytków angielskiej kultury i sztuki starożytnej.

Róża Luxemburg.

BERLIN. Głosy proces przeciw Róży Luxemburg, z powodu jej artykułów i przemówień w sprawie znęcania się w wojsku pruskim nad rekrutami i szeregowcami został odroczony.

Ameryka a Rosja.

WASZYNGTON. Według informacji, pochodzących z Białego Domu, nowemu ambasadorowi rosyjskiemu proponują zapewne postawienie na porządku dziennym kwestji zawarcia nowego traktatu handlowego między Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej a Rosją.

Wrzenie w Albanji.

WIEDEN. „Neue freie Presse“ donosi z Durazzo, że małżonka ks. Wieda wraz z dziećmi zamierza opuścić Durazzo i udać się tymczasem do Rumunii.

Natomiast inne telegramy stwierdzają, że ks. Wied nie poddaje się bynajmniej zwątpieniu i zamierza pozostać na stanowisku do ostatniej chwili.

WIEDEN. Z Durazzo nadeszła tu wiadomość, że wojska serbskie przekroczyły granicę albańską.

WIEDEN. Według wiadomości z Durazzo, szanse ks. Wieda polepszyły się o tyle, że w obozie powstańców wybuchły znow ostre niesnaski, skutkiem czego część przywódców i znaczna liczba powstańców opuściła obóz.

Jak slychać, jedną z ważnych przyczyn opuszczenia obozu przez powstańców jest i ta okoliczność, że w niektórych okolicach Albanji rozpoczęły się już żniwa.

BUDAPESZT. Pisma tutejsze donoszą, że niedawno do poljei serajewskiej zgłosił się student serbski, Grek, i zawiadomił o przygotowywanym na arcyksięcia Ferdynanda zamachu. Ten sam student zgłosił się znowu prze dwoma tygodniami i powtórzył swe zeznania; uważając go za warjata, Greka trzymano nawet przez pewien czas pod kluczem.

Po zamachu w Serajewie.

„Brauningi i armaty“.

BUDAPESZT. Wielką uwagę zwraca tu niezwykle wojowniczy artykuł, zamieszczony pod tytułem „Brauningi i armaty“ w zazwyczaj spokojnym i umiarkowanym „Madjar Birlap“. Anonimowy autor pisze: „Nigdy nie byliśmy zwolennikami zbrojnego zatargu z Serbją, nie pragnęliśmy podbojów i zwady, ale st...“

ła się zbrodnia wołająca o pomstę do nieba. Chodzi tu o zbrodnię, zorganizowaną planowo na szerokim tle politycznym przez Serbję. Jeżeli brauningi serbskie nie pozwoliły naszemu następcy tronu swobodnie podróżować po monarchji austriackiej, to czy może być obojętna na to Austria? Domagamy się zemsty i sprawiedliwości. Niech raz broń austriacka pokaże, że nie można bezkarnie zabijać na terytorjum Austrii jej monarchów.

Niebezpieczeństwo dla Wilhelma.

WIEN. Wiadomość, że cesarz Wilhelm nie przyjedzie na pogrzeb pary arcyksiężnej tłumaczy się tem, że cesarz Wilhelm otrzymał miąd od policji wiedeńskiej ostrzeżenie o groźnym mu podczas podróży niebezpieczeństwie.

Aresztowanie brata Princicza.

SARAJEWO. Aresztowano tu wczoraj brata Princicza. Żołnierze w Bośni i Hercegowinie nie dostają przez cały czas śledztwa i rozpraw sądowych nad sprawcami zbrodni urlogów. Garnizony zostały znacznie wzmocnione.

Nowe demonstracje we Wiedniu.

WIEN. Wczoraj wieczorem ponowily się w czwartym obwodzie, gdzie znajdują się poselstwo serbskie rozruchy i demonstracje. Demonstranci zebrał się pod pomnikiem Radetzkiego, gdzie jeden z nich wygłosił do tłumy płomiennie przemówienie wzywając do wojny z Serbią. Następnie rozgłaszczony tłum pociągnął pod poselstwo serbskie, lecz tu przegrodziła drogę policja. Przyszło do krwawego starcia. Wiele rannych. Dokonano licznych aresztowań.

Wydalenie serbów z Serajewa.

SARAJEWO. W związku z zamachem i demonstracjami antyserbskimi komendant miasta Potiorek ogłosił rozkaz wydalający wszystkich studentów i dziennikarzy serbskich. Zaraz 2 studentów serbskich wyjechało do Biłogrodu. Późatem wyjechało pośpiesznie około 20 rodzin nie objętych banicją. Wobec tego, że w prasie europejskiej pojawiły się szczegóły śledztwa, zaprowadzono znów surową cenzurę telegramów i rozmów telefonicznych.

Zamach na gmach poselstwa austri.

WIEN. Na giełdzie dzisiejszej kraślę pogłoski, że przed poselstwem austriackim w Biłogrodzie miały odbyć się wczoraj wrogie demonstracje. Rzucano podobno bombę. Pogłoski też ze strony urzędowej nie potwierdzono, ale jej też nie zaprzeczono.

Zarządzenia wojskowe.

BUDAPEST. Wielkie manewry projektowane mają być zaniechane. Dzienniki donoszą, że żołnierzom w armji bośniackiej wstrzymano wszystkie urlopy na żniwa wskutek sytuacji obecnej.

Odszkodowanie

SARAJEWO. Posel do sejmku Jokic, należący do stronnictwa pracy przychylnego państwu, przedstawił naczelnikowi kraju prośbę o odszkodowanie strat, jakie ponieśli kupcy serbscy i oświadczył, że w razie odmowy, jego stronnictwo przejździe do opozycji.

Przeciwko Rosji i Niemcom.

WIEN. Wczoraj przed ambasadamii rosyjską i niemiecką zgromadziły się tłumy. Chciano urządź wrogie demonstracje, jednakże policja przeszkodziła temu i po krwawym starciu rozpędziła demonstrantów.

Wojownicze demonstracje żałobne.

WIEN. Wielkie masy ludu przyciągnęły wczoraj przed ministerjum wojny, niosąc okryte żalobą portrety zamordowanej pary arcyksiężnej. Wznoszono okrzyki domagające się pomszczenia z bronią w ręku zbrodni serbów.

Następnie tłumy skierowały się pod gmach poselstwa serbskiego, lecz tu policja rozpędziła demonstrację i nie dopuściła do zaburzeń.

Rugowanie serbów.

WIEN. W wielu tutejszych fabrykach i zakładach handlowych wydalono pracowników i robotników-serbów. Protesty w poselstwie serbskim nie odnoszą skutku. Coraz bardziej zaczyna ujawniać się zacięty bojkot serbów.

Aresztowanie działacza.

SARAJEWO. Został tu aresztowany znany działacz wielkoserbowski Czarnogarec, jako podejrzany o udział w spisku.

Policja poszukuje obecnie jeszcze dwóch bomb, które według zeznań sprawców otrzymali od majora serbskiego.

Audjencia sierot

WIEN. Cesarz Franciszek Józef przyjmuje dziś na specjalnej audjencji dzieci zamordowanych i siostrę następczyni tronu, hr. Chotek.

Pogrzeb ofiar zamachu.

Zwłoki pary arcyksiężnej przybyły do Wiednia onegdaj, o godz. 10 wieczorem. Na dworcu oczekiwali na pociąg żałobny: arcyksięż Karol Franciszek Józef, minister wojny i inni dostojnicy państwowi.

Wśród bębnow trumny przeniesiono do pokojów specjalnych na dworcu, gdzie pokropiono je wodą święconą.

Następnie orszak pogrzebowy skierował się do kościoła parafialnego w Hofburgu.

Orszakowi towarzyszyły tłumy, które zalegały wszystkie ulice i place w pobliżu Burgu.

Ze Lwowa nie przyjechał ani namiestnik ani marszałek, ponieważ z Wiednia nadeszła wiadomość, że w kaplicy brak będzie miejsca.

WIEN. Wczoraj o godz. 8 m. 30 rano przybył do Hofburga ces. Franciszek Józef i niezwłocznie udał się do kaplicy, gdzie spoczywają zwłoki pary arcyksiężnej.

WIEN. Wczoraj o godz. 9 rano otwarto kaplicę zamkową w Hofburgu dla publiczności.

Najpierw weszły do kaplicy dzieci zmarłych arcyksiężnej, następnie delegacje, wreszcie publiczność. Przez całe przedpołudnie w kaplicy odprawiane były nabożeństwa żałobne. Przez kaplicę przeszło około 10,000 osób.

Marszałek krajowy galicyjski, Niezabitowski, złożył na trumnie arcyksiężną wieńiec z napisem: „Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji“.

PETERSBURG. W kościele św. Katarzyny w dzień pogrzebu arc. Franciszka Ferdynanda i jego małżonki odbyła się Msza żałobna. Do kościoła przybył przedstawiciel Najjaśniejszego Pana W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz, Wielcy Książęta i prezes Rady ministrów, ministrowie, prezes Izby państwowej, osoby ze świąty Cesarskiej, postowie państw zagranicznych i członkowie ambasy austriacko-węgierskiej.

BERLIN. Wczoraj rano w kościele św. Jadwigi odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze zamordowanej austriackiej pary arcyksiężnej.

Cesarz Wilhelma reprezentował ks. Eitel Fryderyk. Na nabożeństwie obecni byli wszyscy ministrowie z Bethmanem-Holwegiem na czele i ciało dyplomatyczne.

BIŁOGOD. W kaplicy pałacowej odbyło się wczoraj nabożeństwo żałobne za spokój dusz zamordowanej pary arcyksiężnej. Obecny był Pasić z całym gabinetem i następca tronu serbskiego w zastępstwie króla.

LONDYN. W kaplicy Westminster odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze zamordowanej pary arcyksiężnej. Króla zastępował książę Connogh.

WIEN. Wczoraj i noc dzisiejszej odbywały się ceremonie pogrzebowe według podanego programu. Na obchodzie żałobnym w Hofburgu obecny był cesarz, prezydenci obu izb, burmistrzowie większych miast austriackich i węgierskich. Obrzędów dokonał kardynał Pischl.

Rozdzierające sceny rozgrywały się, kiedy hrab. Chotek, siostra zamordowanej arcyksiężnej wprowadziła sieroty po zamordowanych. Wszyscy bez wyjątku płakali.

Essad-pasza w Albanji.

WIEN. Obiegają tu pogłoski, że Essad pasza przedostał się do Albanji i stanął na czele powstania.

Turecki minister w Rzymie.

PARYŻ. Przybył tu wczoraj turecki minister marynarki Dżemal pasza. Viviani wydaje dziś na jego cześć obiad. Jutro Dżemal wyjedzie do Totonu.

Huerta zrzekł się prezydentury.

NOWY JORK. Wczoraj na giełdzie tutejszej otrzymano następującą wiadomość:

Huerta zrzekł się prezydentury, wobec czego jutro odbęda się wybory nowego prezydenta. Huerta nie wystawia swej kandydatury. Najprawdopodobniejszym jest wybór Pedra Lascura. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak.

Z sali sądowej Katorga za katowanie dziecka.

II departament karny warszawskiej izby sądowej rozpoznał wczoraj sprawę Michała Bednarka, gospodarza z kolonji Dzieciny, gub. tomżyńskiej, oskarżonego o to, że w marcu i kwietniu roku zeszłego, mając oddanego sobie przez biedną wdowę na wychowanie 7 letniego Andrzeja Pawlickiego, katował dziecko tak strasznie, że po dwóch miesiącach chłopiec zmarł.

Gdy w ten sposób zginął przedmiot katowania zwyrodniałego chłopca, ogarnął go przestrach i Bednarek głośno desperował nad swym postępowaniem.

U sędziego śledczego Bednarek przyznał się do winy i katowanie dziecka kładł na karb tego, że dzieciak poddawany karze, nie płakał i nie prosił o zaprzestanie bicia, ten właśnie spokój irytował Bednarka i podniecał do bicia.

W sądzie okręgowym ekspertyza orzekła, iż nie można twierdzić kategorycznie, aby śmierć dziecka nastąpiła właśnie wskutek zadanych mu przez Bednarczyka uszkodzeń i sąd skazał B. za znęcanie się, które jednak nie było powodem śmierci, na 3 lata rot aresztanekich.

Prokurator jednak założył protest i wezwany wczoraj w charakterze biegłego dr. Józef Zawadzki orzekł, że śmierć dziecka nastąpiła właśnie wskutek zadanych mu przez Bednarczyka uszkodzeń.

Izba skazała Bednarczyka na pozbawienie wszystkich praw stanu i 4 lata robót ciężkich.



Jakim sposobem można osiągnąć piękność twarzy, biustu i rąk?

Jedynie używając KREMU przeciw piegom, opaleniznie, plamom, węgrom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54.

Cena za stoik 50 kop. mocniejszy 75 kop.

Nowość!

Specjalny KREM N 4 na porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się. Cena za stoik 1 rb.

**Nie ma,
Nie było i
Nie będzie
tak radykalnego środka
jakim jest**

**„Jäger“
przeciwko**

**Łupieżowi
i wypadaniu włosów**

Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.

W Kaliszu, w składzie aptecznym W-ego Pawłowskiego.

„AMALINA“

Pasta do włosów, wzmacnia je i chroni od powtórzenia się łupieżu. Zaleca się do codziennego użytku.

Cena 40 kop.

Żądać wszędzie.

W Kaliszu, w składzie aptecznym W-ego Pawłowskiego.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

„Miłość i poświęcenie“

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „N. Gazety Łódzkiej“ Przejazd Nr. 1.

Bilety wizytowe i karty adresowe

w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio

DRUKARNIA

J. GRODKA

Widzewska 106a.

Główny buchalter-korespondent

pierwszorządnej instytucji tutejszej sporządza bilanse, ekspertyzy ksiąg handlowych i t. p. Przyjmuje też na stałe prowadzenie buchalterji i korespondencji w godzinach wieczorowych. Listowne oferty sub. „Bank-buch“ w Adm. „Gazety“, Przejazd 1.



Już wyszedł

„ŚMIECH“

Nr. 26.

Zawiera arcywesołe kawały aktualne, bajeczne karykatury, feljeton humorystyczny i t. d.



Czas odnowić prenumeratę

Park Miejski (Dzielnia 62).

W niedzielę 5 lipca 1914 r.

Dojazd tramw. 2, 7, 8.

Zabawa dla dzieci

WZLOTY BALONÓW. Dzieci do lat 6 BEZPŁATNIE.

Występy pierwszych artystów Sabiskini znakom. Talma znak. m. Wycięgi o nagrody. Zabawy. Tańca. Poczta. Confetti i inne atrakcje. **Adas Skotnicki** polsk. hum. wany. Koncert od g. 2 pp. skrz. p. A. Januszewskiego. Bufet i mlecz. Wejście 25 kop. uczniowie i dzieci 10. Pocz. o 4 p.p.

SPINKS

Od dziś
zupełnie nowy program
między innymi:

BANDA „CZARNYCH MASEK”

Wielki sensacyjny
dramat detektywów
w 4-oh aktach.

1) Podupadły hrabia. 2) Zebranie tajemniczych bandytów. 3) Domniemany zabójca. 4) Tryumf detektywa

Maks Linder jako zazdrosny mąż Arcywesole sceny z królem grymasy w głównej roli.

DZIENNIK GAUMONT. Ostatnie wydarzenia. :: Ceny 15, 20 i 30 kop.

ODEON

Od dziś do poniedziałku,
między innymi:

Franceska Bertini największa tragiczka terażniejszości w wielkim 4 akt. dram. „Cines” **Bez prawa do szczęścia**

Ślimak—Arcyciekawe zdjęcia z natury w kolorach. **Dobry przyjaciel**—Wesoła komedia amcry kańska. **Dziennik Gaumont**—Ostatnie wydania.

NAD PROGRAM: Wielki sensacyjny dramat detektywów w 4 aktach:

Tajemnica zamku Richmond z kobietą-detektywem **NOBODY** w głównej roli. Początek o 3 godz.

CASINO

Od dziś do poniedziałku
włącznie:

ROKAMBOLE II Serja.

Największe arcydzieło kryminalne. Sensacyjny dramat DETEKTYWÓW w 6 wielkich aktach. Obraz powyższy jest o wiele ciekawszy od pierwszego z tej samej serji.

Mały Napoleon. Arcyzabawna komedia. **DZIENNIK PATHE.** Ostatnie wydarzenia.

Po zboczach Montseny. Arcyciekawe zdjęcia z natury w kolorach z znanej serji „Pathe, Serja podróży.” **Najlepsza muzyka w mieście.**

Geny zwyczajne.

Teatr Piotrkowska 15. Teatr
OPTIQUE PARISIENNE

Elektryczna wentylacja.

Zmiana programu we wtorki i soboty.

Dziś nowość.

Monopolowy obraz.

„Banda fałszerzy pieniędzy”

Niebywały detektywny dramat w 4 częściach. Obraz niniejszy przedstawia wiele ciekawych wzruszających momentów.

I jeszcze wiele innych bardzo zajmujących obrazów.

„FLORA”

Bałuty, Zawadzka 22.

W sobotę i niedzielę w kinematografie 5-ta serja **FANTOMAS**

w 8 częściach

„3500”

Na scenie pierwsze występy zaangażowanej trupy pod reżyserją pana Czestańskiego.

„GŁUPI LOKAJ” wodewil w 1 akcie.

KROPLA MLEKA

Piotrkowska 103

Bezpłatne porady lekarskie w zakresie żywienia niemowląt. W poniedziałki, środy i piątki od 7-8 wieczorem, we wtorki czwartki i soboty od 8-9 rano. Rozdawnictwo i sprzedaż mleka w dniu powszednie od 9-11 rano i od 6-8 wieczorem, w niedzielę i święta od 9-11 rano. 2770

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi. Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- pod Nr. 705a przy ulicy Wólczńskiej przez Adolfa Schöpke, odnowiona z konwersją Rb. 12,000 i dodatkowa z przyszacowania i na nowe budowie Rb. 25,000;
- pod Nr. 1076-1 przy ulicy Gubernatorskiej przez Moszka-Dawida Kałuszynera, odnowiona z konwersją Rb. 9,000 i dodatkowa z przyszacowania Rb. 6,000;
- pod Nr. 4279 przy ulicy Prywatnej, przez Ignacego i Annę małż. Piuciennik, pierwotna Rb. 6,000;
- pod Nr. 272a przy ulicy Cegielnianej, przez Rozalję Goldman i Chanę-Fajgę Zausmer, odnowiona z konwersją Rb. 25,600 i dodatkowa z przyszacowania Rb. 10,000.
- pod Nr. 2033 przy ulicy Zielonej i Luizy przez Hanę Wiślicką, pierwotna Rb. 30,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, d. 4 Lipca 1914 r.

2910-1

Wyzsza prywatna 4 klasowa z prawami rządowych Męska Szkoła początkowa

M. P. Korotkiewicza, Łódź, Nowy Rynek Nr. 2.

Prośby przyjmuje się codziennie od 7 do 9 godz. wiecz. Programy można otrzymać w kancelarji szkoły (Nowy Rynek 2) i w księgarniach Fiszera (Piotrkowska 48) i Jochelsonna (Piotk. 26)

Il-gie Bałuckie
Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowe
Ul. Łagiewnicka Nr. 29, (Rynek Bałucki)
Przyjmuje członków. Udziela pożyczki do Rb. 600. Przyjmuje oszczędności począwszy od 1 rb., jak członków Towarzystwa tak też 1 osób postronnych i liczy od takowych od 4 procent do 6 proc. Biuro otwarte w dni powszednie od godz. 8 po poł. do 7 wiecz.

Dróg do majątku jest oszczędność. Dróg do majątku jest oszczędność.

PENSIJONAT
i wyższy żeński zakład wychowawczo-naukowy przyjmuje **DZIEWCZĘTA I PANIENKI** od 6 — 22 lat. Prospekt bezpłatnie. Dyrektorka K. Adamska, Wrocław-Breslau M., Hohenzollernstr. 40. 2867-52



DOKTOR STRAPHAEL ZALECA
Muscat Quina

Najlepszym środkiem, ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, desynterji i t. p. jest kieliszek wina St-Raphael na szklanke gorącej herbaty. Żądać wszędzie. 797

Do sprzedania tanio fryzjerskie utensylja jak: forjer wejściowe Instr. fotela, plater, szyldy i t. p. Skwerowa 22. 2860-1-2



Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować Sz. Publiczności m. Łodzi i okolicy, iż mój

Skład win i delikatesów

przeniesiony został z ul. Piotrkowskiej 69 na ul. Piotrkowską 113, dom W-go BOEME

Z poważaniem **A. P. Czkwanow.**

Telef. 21-14.

FILJE: 1) Piotrkowska 193.
2) Piotrkowska 17.

2907-2

LECNICA dla PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH

ul. Piotrkowska № 17 (dom przechodni), ul. Zachodnia 52. Tel. 35-58

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota wtorek, czwartek, piątek	9-10 3-4
Dr. Artyfikiewicz C.	ch. kobiece i akusz.	codziennie prócz wtorku i piątku	2-3
Dr. Bernard W.	ch. wener. i moczołp.	poniedziałek, środa, piątek wtorek, czwartek, sobota niedziela	1-2 7.30-8.30 w. 2-3
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akusz.	wtorek i piątek	12-1
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akusz.	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Czapliski B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek i piątek	2-3
Dr. Dutkiewicz W.	ch. wener. i skórne	wtorek, czwartek, piątek poniedziałek, środa, sobota	10-11 2-4
Dr. Dunin-Wasowicz.	ch. dzieci	wtorek, czwartek, sobota poniedziałek, środa, piątek	1-2 7.30-8.30 w.
Dr. Garliński.	ch. oczu	w środy i święta	9-10 r.
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akusz.	poniedziałek, czwartek, sobota	3-4
Dr. Goldberg H.	chirurgia	codziennie prócz niedzieli	9-10
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece i akusz.	wtorek, czwartek, sobota	7-8 w.
Dr. Gromski.	ch. dzieci	poniedziałek, środa, czwartek, sobota	4-5
Dr. Gundlach.	ch. wewn. i dzieci	poniedziałek	8-9
Dr. Jasiński E.	chirurgia i kobiece	codziennie	1-2
Dr. Jokić J.	ch. wewn. i dzieci	wtorek i piątek	12-1
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	poniedziałek, środa, piątek	2-3
Dr. Liplński Klem.	ch. wewn. i dzieci	wtorek, czwartek, sobota	7-8
Dr. Libiszowski E.	ch. wewn. i dzieci	poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek środa i sobota	1-2 5-6
Dr. Łuczyciński B.	ch. nerwowe	codziennie prócz niedzieli	10-11
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akusz.	środa i sobota	1-2
Dr. Łukasiewicz.	ch. wewn., zol. i dzieci	codziennie	11-12
Dr. Marks M.	ch. kobiece i chirurgia	wtorek, środa, piątek niedziela	3-4 2-3
Dr. Michalski J.	ch. oczu	poniedziałek i czwartek	6-7
Dr. Michalski E.	ch. kobiece i akusz.	codziennie prócz niedzieli	3-4
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewn. i nerw.	poniedziałek, czwartek, sobota	12-1
Dr. Olszewski L.	ch. wewn., zol. i akusz.	wtorek i piątek	4-5
Dr. Osiecki T.	ch. płuc i serca	poniedziałek	10-11
Dr. Rosiewicz J.	ch. wewn. i dzieci	codziennie prócz niedzieli	2-3
Dr. Rueger H.	ch. wewn. i dzieci	niedziela	3-4
Dr. Sadowski H.	ch. wewn., zol. i akusz.	środa	6-7
Dr. Skusiewiץ F.	ch. wener. i skórne	środa	7-8
Dr. Sonenberg G.	ch. wener. i skórne	poniedziałek, wtorek, czwartek, sobota	8.30-9.30 w. 2-3
Dr. Tomaszewski A.	chirurgia i ortopedia	wtorek, czwartek, sobota	8.30-9.30 w.
Dr. Waffan L.	chirurgia	wtorek i czwartek	9-10
		piątek	5-6

Dyżury nocne, analizy, szczepienie ospy, badanie mamek
Cena za poradę 50 kop.

Lódź, ulica Cegielniana № 46.

Ważne dla gospodarzy i instalatorów!

Hurtowy i detaliczny skład angielskich, sanitarnych, fajansowych wyrobów i artykułów wodociągowych

D. FROHMANA

w Łodzi, ul. Cegielniana № 46. — Telefon 37-37.

POLECA:
Kłozety różnych systemów „Columbia”, „Britannia”, „Sanitas” i t. p.
Umywalki różnych typów i wielkości, Pisuary, Pomywalnie.
Techniczne artykuły szatniajutowe.
Piecy kąpielowe, gazowe i węglowe.
Wanny różnych gatunków.

Ceny fabryczne. 2879-15

Lódź, ulica Cegielniana № 46.

FABRYKA I KANTOR, PIOTRKOWSKA Nr. 114.

PIERWSZA ŁÓDZKA SZLIFIERNIA SZKŁA I LUSTER

Edwarda Werminskiego

dawniej B-cia WERMIŃSCY.

ŁÓDŹ, Piotrkowska 114, tel. 26-84.

Poleca szkła szlifowane dla wystaw, artystycznie szlifowane. Szko w mosiądzu, miedzi, niklu i ołowiu. Szlifowanie kryształowe i t. p., nadto lustra kryształowe i szkła kryształowe belgijskiej fabryki Compagnie des Glaces du Midi de la Russie. Ligue Sociale, Charleroi Belgique, również płyty szklane dla pojazdów i samochodów. Szkła matowe, szkła kościelne w różnych kolorach i t. p. i t. p. Przyjmuje się do podlewki zniszczone lustra.

Ceny umiarkowane. Solidna usługa. Proszę żądać cenników.

FABRYKA I KANTOR, PIOTRKOWSKA Nr. 114.

Szkola tańców

przy ul. Zachodniej 38

wyucza najnowszych i najmodniejszych tańców pod kierunkiem znanego dyplomowanego nauczyciela tańców **I. M. Wajtrauba**. Uczniowie i uczennice przyjmują się codz. od 7 g. w. 2853

Wakuja posady od zaraz i kwartału:

Rządcy majątku większego, zarządzającego sklepem spółkowym, pisarza procentowego, pomocnika gospodarczego, gorzelanego, mleczarza, gospodyni wiejskiej, kontrolera, kasjera, inkasenta, leśnika, buchaltera, ekonoma, karbowego, korespondentki, kasjerki etc.

O powyższe posady ubiegać się mogą osoby, tylko moralne, z chlubnymi świadectwami i rutynowane. Bliższych szczegółów udzieli biuro Komisowo-Rekomendacyjne **Ksawerego Bierneckiego** Warszawa Marszałkowska 68 róg Sadowej telefonu 280-42 2888-24-1.

Ubezpieczenia od ognia i kradzieży na ŁÓDŹ i OKOLICE.

zastawia punktualnie inspektor **M. Szajnberg** Łódź, Konstancyńska № 38.

Przyjmuje od 4-6.
Za polisy na życie można dostać pieniądze, jeżeli polisa jest nieopłacona i nawet umorzona. 2811-10-1

Czysto urządzona KAWIARNIA FOGELSANGA

Mikołajewska 59 wydaje codziennie obiady smaczne gospodarskie od 12 do 4 po 30 i 40 kop.

Szybko i pięknie pisać wyucza znany pr. kaligrafii **Ł. Berman** w ciągu 20 lekcji podejmują się również wyuczyć pisać w krótkim czasie zupełnie niepiśmiennych. 2646-25 Adres: Zawadzka 19 m. 7.

Skóry podeszwiane poleca nowo utworzony **SKŁAD SKÓR.** Ceny niskie. Łódź, Przejazd 16 Urbankowski i S-ka (wejście z bramy. 2435-3-1)

„Gwiazda“

Pasta doczyszczenia obuwia, której pod względem twardości, połysku i konserwacji skóry nie dorówna żadna z past krajowych i zagranicznych.

Żądać wszędzie!!!

Jeneralny przedstawiciel **F. Pacholczyk** Benedykta № 41 Tamże skład główny.

Na **WYPRZEDAŻY**
Schmechla i Rosnera

Piotrkowska 100.

Ceny niższe.
od **20%** do **40%**

Palta męzkie
dawniej 17.—
teraz **8⁹⁰**

Garnitury
dawniej 16.50
teraz **12⁵⁰**

20.—
9⁹⁰
18.50
14⁵⁰

Zakład przewozowy A. JANOWSKI.

Kantor z ulicy Skwerowej przeniesiony został na ulicę **Konstancyńską Nr. 14.**

Przyjmuje najtaniej przeprowadzki, opakowania i składy do przechowania mebli. Telefon 18-08. 2854

Zawiadomienie.

Zawiadamiam moich Sz. Klientów, że dnia 14 lipca r. b. otwieram **magazyn obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego** z najlepszych materiałów gwarantowanej drobi, po cenach możliwie niskich. Magazyn mieścić się będzie przy ulicy Cegielnianej 37 róg Piotrkowskiej.

Z uszanowaniem **A. Jakubowicz.**
Uwaga!! Wszelkie niedokładności w obuwu pochodząca z mojej winy poprawiam bezpłatnie. 2901-12

NAUCZYCIEL

Udzia korepetycji oraz przysposobienia na różne świadectwa. ul. Piotrkowska 117 m. 17, zastac można od 5-8. 2459

Bałucka Lecznica dla przychodzących chorych Zgierska № 15.

Dr. Z. Hollenderska (Choroby oczu od 10-11)
Dr. A. Tenenbaum (Choroby wewnętrzne)
Dr. A. Tereszkowicz (wewnętrzne i dzieci)
Dr. M. Wolfsohn (od 9-2 i 7-8)
Dr. B. MINTZ (Choroby kobiece i wewnętrzne. Od 2-3.)
Dr. L. Silberstrom (Choroby skórne i weneryczne 3-4)
Dr. B. RON (Choroby chirurgiczne, usu. nosa i gardła od 2 i pół do 3 i pół.)

Badanie mamek, analizy, szczepienie ospy.
Porada 30 kop. 2699-3-1

Lekarz Dentysta J. SEGALEWICZ, Łódź
ul. Brzezińska № 25.
Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych. Przy gabinecie specjalne laboratorium zębów. Przyjmuje od 10-1 i od 3-8 wiecz. 2758-30

Kaligraf J. Berman, Południowa 25 m. 26

Poprawiam wszelki brzydki charakter pisma w przeciągu 20 lekcji we wszystkich językach. Ceny przystępne. Zastac można cały dzien.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. Mało używane meble sprzedam. tracąc dużo, z powodu wyjazdu. Wólczańska 135-2 (przy ul. św. Anny). 2850-3-1

A. Dębowe szafy, łózka z materacami, różne sprzęty z 3 pokoiów, sprzedam. Mikołajewska 83-2. 2850

Lokal słoneczny, składający się z 2 pokoi i kuchni, przy ul. Główniej № 26, do wynajęcia od (1) 14 lipca b. r. Wiadomość na miejscu. 5-1

Mateusz Marciniak zgubił paszport, wydany z gminy Tom, powiatu łęczyckiego, gub. kaliskiej. 2851-3

Maszyn 2 Singera bębenkowe prawie nowe, z powodu wyjazdu tania sprzedam: Mikołajewska 59-6. 285-3-1

Od 1-go lipca r. b. dwa pokoje z kuchnią tania do wynajęcia. Gubernatorska 35. 2825-3-1

Stefan Kaczmarek zgubił paszport wydany z gminy Łagiewniki. 2857-3-1

Potrzebny chłopiec do stolarza. Nowaka 6. 2842-3

Potrzebny uczeń na praktykę do składu aptecznego. Wiadomość w Administracji „N. Gaz. Łódz. 2849 1

Rower z wolnym kołem marki Ormonde, mało używany, sprzedam. Ul. Rzgowska № 2 m. 16, II-piętro. 2854-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Ul. Nowa № 36. 2853-3